

Krzysztof Siwek

(University of Wrocław, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-6259-1673>

e-mail: krzysztof.siwek@uwr.edu.pl

Amerykański uniwersalizm a Polska w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.

*American Universalism and Poland
in Central-Eastern Europe in the 20th Century*

ABSTRACT

The article presents the importance of liberal universalism in the policy of the United States in relation to selected political and territorial problems of Poland and Central-Eastern Europe. From the end of World War I until the fall of the „Iron Curtain”, the U.S. tied the condition of its own liberal-democratic system with the spread of progressive, democratic and liberal values around the world. This liberal ideal of „emancipation of humanity” included concepts of perpetual peace, democracy, self-determination, social progress, economic development, free trade, and human rights, building thus a specific connection of American foreign policy with morality and economics. The objective is to

PUBLICATION INFO				
				e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
				
THE AUTHOR'S ADDRESS: Krzysztof Siwek, the Historical Institute of the University of Wrocław, 49 Szewska Street, Wrocław 50-139, Poland				
SOURCE OF FUNDING: University of Wrocław – grant BPIDUB.29.2023, Excellence Initiative – Research University, titled <i>United States Political Internationalism and the Polish Boundary Problem, 1918–1990</i> No. 0320/2020/20.				
SUBMITTED: 2024.12.16	ACCEPTED: 2025.07.31	PUBLISHED ONLINE: 2025.10.31		
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE e-mail: reshistorica@umcs.pl	 	
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS				

demonstrate that universalism shaped the American view of Poland and Central and Eastern Europe as a liberal „laboratory of history” of the 20th century at the crossroads of empires, which was also a space of conflicts, revolutions and nationalisms that conflicted with American universalism.

Key words: United States, universalism, liberalism, Poland, Central-Eastern Europe, 20th century

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia znaczenie liberalnego uniwersalizmu w polityce Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do wybranych problemów politycznych i terytorialnych Polski oraz Europy Środkowo-Wschodniej. Od zakończenia I wojny światowej aż do upadku „żelaznej kurtyny” USA wiązały kondycję własnego systemu liberalno-demokratycznego z upowszechnianiem postępowych, demokratycznych i liberalnych wartości na świecie. Ten liberalny ideał „emancypacji ludzkości” obejmował koncepcje trwałego pokoju, demokracji, samostanowienia, postępu społecznego, rozwoju gospodarczego, wolnego handlu i praw człowieka, budując specyficzny związek amerykańskiej polityki zagranicznej z moralnością i ekonomią. Celem jest wykazanie, że uniwersalizm kształtował amerykańskie spojrzenie na Polskę i Europę Środkowo-Wschodnią jako liberalne „laboratorium historii” XX stulecia na styku imperiów, które było zarazem przestrzenią konfliktów, rewolucji i nacjonalizmów kolidujących z amerykańskim uniwersalizmem.

Słowa kluczowe: Stany Zjednoczone, uniwersalizm, liberalizm, Polska, Europa Środkowo-Wschodnia, XX w.

WPROWADZENIE – O BEZGRANICZNE IMPERIUM POKOJU

Artykuł niniejszy poświęcony jest znaczeniu uniwersalizmu w polityce Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do wybranych problemów politycznych i terytorialnych Polski oraz Europy Środkowo-Wschodniej. Zakres chronologiczny obejmuje kluczowe dla naszego regionu procesy historyczne, począwszy od uzyskania w 1918 r. niepodległości przez Polskę i inne narody tego regionu, a skończywszy na przemianach polityczno-gospodarczych po roku 1989, wyznaczających zarazem upadek „żelaznej kurtyny”. Celem artykułu jest wykazanie, że uniwersalizm liberalny kształtował amerykański sposób pojmowania wyzwań globalnych oraz rozwiązywania problemów międzynarodowych, w tym wypadku dotyczących Polski i naszej części Europy.

Ponieważ pojęcie uniwersalizmu, niekiedy utożsamiane z liberalnym internacjonalizmem, jest z natury szerokie, zasadne wydaje się ograniczenie jego definicji do podstawowych treści obecnych w amerykańskiej polityce zagranicznej oraz w liberalnej tradycji politycznej USA¹. Uni-

¹ L. Hartz, *The liberal tradition in America: and interpretation of American political thought since the revolution*, San Diego 1983, s. 3–32.

wersalizm liberalny zakładał bowiem powszechne dążenie wszystkich narodów do pokoju, dobrobytu ekonomicznego oraz do wolności indywidualnej człowieka, które przekraczało granice narodowe i ideologiczne, umożliwiając budowę ponadnarodowej i demokratycznej „wspólnoty pokoju”². Jej najbardziej gorliwy amerykański orędownik Thomas Woodrow Wilson, szczególnie zainteresowany Europą Środkowo-Wschodnią, zapowiadał wręcz stworzenie organicznej dynamiki ciągłego „współżycia narodów”, ponieważ odwoływała się ona do pojęć humanitarnych i gospodarczych, nie zaś politycznie spornych³. Teoretyczne założenia uniwersalizmu w stosunkach międzynarodowych zakładające zredukowanie poziomu rywalizacji i konfliktów przy użyciu narzędzi komercyjnych i argumentów moralno-humanitarnych, w praktyce przekładały się na swoisty antykolonialny imperializm USA, który umożliwiał dominację tego kraju na innych kontynentach bez potrzeby zbrojnej okupacji terytorium lub zmian granic⁴. Z tego powodu Waszyngton odnosił się szczególnie wrogo do wszelkich zamkniętych stref wpływów, autarkicznych gospodarek narodowych i nieprzenikalnych granic, gdyż jedynie bezgraniczność świata umożliwiała ekspansję porządku demokratyczno-liberalnego⁵. Jeśli zatem Stany Zjednoczone nie promowały wprost własnych interesów gospodarczych za fasadą liberalnych i rewolucyjnych idei, to odwoływały się do środków ekonomicznych w celu wyłonienia domyślnie „autentycznej woli” narodów czyniącej świat „bezpiecznym dla demokracji” i wolnego handlu. Dlatego też od zakończenia I wojny światowej, aż do upadku „żelaznej kurtyny” USA wiązały kondycję własnego systemu liberalno-demokratycznego z upowszechnianiem postępowych, demokratycznych i liberalnych wartości na całym świecie⁶. Wartości te obejmowały koncepcje trwałego pokoju, systemu demokratycznego, samostanowienia, postępu społecznego, racjonalizmu gospodarczego, wolnego handlu i praw człowieka. Będąc podporządkowane uniwersalistycznemu celowi „emancypacji ludzkości”, poprzez powszechne prawo do życia i rozwoju społeczno-gospodarczego, budowały one zarazem specyficzny związek amerykańskiej polityki zagranicznej z moralnością

² J.J. Mearsheimer, *Wielkie złudzenie. Liberalne marzenia a rzeczywistość międzynarodowa*, Kraków 2021, s. 69–78, 187–202.

³ T. Smith, *Why Wilson matters: the origin of American liberal internationalism and its crisis today*, Princeton 2019, s. 130–143.

⁴ A. de Benoist, *Carl Schmitt Today. Terrorism, 'Just War', and the State of Emergency*, London 2013, s. 28–40.

⁵ C.G. Ryn, *The New Jacobinism. America as Revolutionary State*, Bowie 2011, s. 67–75.

⁶ F. Ninkovich, *The Global Republic. America's Inadvertent Rise to World Power*, Chicago 2014, s. 271–282.

i ekonomią⁷. Niemal teologiczna wizja tego „świeckiego zbawienia” narodów miała zostać spełniona drogą powszechnej demokratyzacji i komercjalizacji życia zbiorowego, prowadząc do wyłonienia metafizycznej „woli ludu” przeciwstawianej europejskiemu imperializmowi, wojnie, nacjonalizmowi i zbrojnej rewolucji⁸. Nieprzypadkowo w ciągu XX w. to właśnie Polska i Europa Środkowo-Wschodnia, jako swoiste „laboratorium historii”, budziła w Stanach Zjednoczonych zainteresowanie pomieszczone z lękiem, ponieważ była regionem pogrążonym w antagonizmach na pograniczu imperiów, a zarazem wypełnionym „duchem wolności”, podejrzanym wszakże o cywilizacyjne zacofanie względem Zachodu⁹. Jej geopolityczne, historyczne i etniczne spory, będące źródłem ciągłego niepokoju świata anglosaskiego, pozostawały abstrakcyjne w oczach politycznych decydentów w USA, dlatego miały zostać spacyfikowane przez „organiczną” wspólnotę „siostrzanych republik” osadzoną na odpolitycznionych wartościach moralnych, ekonomicznych i humanitarnych¹⁰.

W teorii, jak twierdził jeden z czołowych rzeczników liberalizmu Arthur M. Schlesinger Jr., amerykański uniwersalizm sprowadzał się do „wspólnoty interesów” wszystkich narodów w sprawach globalnych, zapewniającej im względnie równy udział we władzy politycznej i gospodarczej¹¹. Jednak w praktyce udział ten był od początku nierówny, ponieważ wyłącznie Stany Zjednoczone cieszyły się wyjątkową pozycją pozwalającą im na „powszechną aktywność” w wypełnianiu swoich „mocnych zobowiązań wobec niemal całego świata”, które pozostawały nieosiągalne dla żadnego innego państwa¹². Z kolei w opinii Williama A. Williamsa od początku XX w. USA postrzegały kontynent europejski w charakterze perspektywicznego „nowego pogranicza” dla ekspansji amerykańskiego handlu zagranicznego, koniecznego również dla

⁷ T.W. Wilson, *A Peace That Will Win the Approval of Mankind*, w: *The Political Thought of Woodrow Wilson*, red. E.D. Cronon, Indianapolis, 1965, s. 407–414.

⁸ E.B. Finley, *The Ideology of Democratism*, New York 2022, s. 61–63.

⁹ Na temat oświeceniowej genezy podziału na „wschodnią” i „zachodnią” Europę, vide: L. Wolff, *Inventing Eastern Europe. The Map of Civilization on the Mind of the Enlightenment*, Stanford 1994. Klasyczna praca poświęcona wizerunkowi Polski w polityce USA vide: P. Wandycz, *The United States and Poland*, Cambridge 1980.

¹⁰ Vide: A. Węglorz, *American Relief Administration w świetle prasy polskiej (1919–1923)*, w: *Czas Ameryki. American Era. Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Michałka*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2011; H. Parafianowicz, „Sister Republic” in the Heart of Europe: Czechoslovakia and the United States, 1918–1939, w: *Czas*, s. 177–192.

¹¹ A.M. Schlesinger Jr., *The Crisis of Confidence. Ideas, Power and Violence in America Today*, Boston 1969, s. 81–82.

¹² G. Lundestad, *The American Non-Policy Towards Eastern Europe, 1943–1947. Universalism in an Area Not of Essential Interest to the United States*, Tromsø 1978, s. 41.

utrzymania stabilności zarówno wewnętrznego systemu gospodarczego, jak i politycznego Stanów Zjednoczonych¹³. Ponieważ amerykański uniwersalizm w sprawach zagranicznych był wymierzony przeciwko tradycyjnym strefom wpływów innych państw, takich jak imperialne Niemcy czy Rosja/Związek Sowiecki, to właśnie Europa Środkowo-Wschodnia – jako przestrzeń rywalizacji geopolitycznych przeciwników amerykańskiego uniwersalizmu – pełniła szczególną rolę w tym amerykańskim projekcie. Co więcej, wizje pacyfikacji Starego Świata zwracały szczególną uwagę na Polskę uważaną za centralny punkt w środkowoeuropejskiej przestrzeni konfliktów, rewolucji i nacjonalizmów rozwijających się w XX w.¹⁴ Zainteresowanie USA sprawami polskimi można zatem uznać za reprezentatywne dla całego regionu, który od czasu Wielkiej Wojny doświadczał napięć i rewolucji wpływających na kształt całego kontynentu.

Zaproponowana w niniejszym tekście perspektywa, obejmująca niemal całe XX stulecie, nie spotkała się dotąd z dostatecznym zainteresowaniem ani badaczy polskich, ani zagranicznych, których dorobek koncentrował się na wymiarze dyplomatycznym i instytucjonalnym lub nawiązywał do relatywnie wąskiego geopolitycznego ujęcia problemu, pomijając aksjologiczną podstawę amerykańskiego stosunku do tej części Europy¹⁵. Również historiografia odnosząca się przekrojowo do ideowego dziedzictwa Wilsona w XX w. nazbyt często redukowała amerykański uniwersalizm do pojęć imperializmu lub internacjonalizmu, co utrudniało uchwycenie jego liberalnych korzeni z ich specyficzną antropologią jednostki jako „człowieka ekonomicznego”¹⁶. W tym świetle klasyczne spory imperialistów z antyimperialistami i ortodoksów z rewizjonistami, zawężające przedmiot dyskusji do narzędzi biurokratycznych, instytucji i teorii polityki zagranicznej USA, miały drugorzędne lub akademickie znaczenie, gdyż ich liberalny fundament ideowy wydawał się oczywisty i bezdyskusyjny¹⁷. Od czasu wydania klasycznej pracy rewizjonistycznej Williama Applemana Williamsa dopiero w ostatnich latach Michael Patrick Cullinane i Alex Goodall podjęli próbę przeglądowego opisan

¹³ W.A. Williams, *The Tragedy of American Diplomacy*, New York 2009, s. 200–201.

¹⁴ L. Wolff, *Woodrow Wilson and the Reimagining of Eastern Europe*, Stanford 2020, s. 168–197.

¹⁵ A. Mania, *Department of State i Foreign Service w polityce zagranicznej USA lat gorącej i zimnej wojny, 1939–1989*, Kraków 2019; idem, *Bridge building: polityka USA wobec Europy Wschodniej w latach 1961–1968*, Kraków 1996; Z. Brzeziński, *Alternative to Partition. For a Broader Conception of America's role in Europe*, New York 1965.

¹⁶ F. Ninkovich, *The United States and Imperialism*, Malden 2001, s. 200–246; idem, *The Wilsonian Century. U.S. Foreign Policy since 1900*, Chicago 1999.

¹⁷ Cf. rewizjonistyczne ujęcie: W.A. Williams, *The Tragedy* lub C. Lasch, *The World of Nations*, New York 1973, s. 70–79.

polityki „otwartych drzwi” w całym XX w., co świadczy o rosnącej randze tematu i potrzebie badań nad elementami amerykańskiego uniwersalizmu¹⁸. Tymczasem, jak wynika z obserwacji doświadczeń historycznych oraz bieżących wydarzeń w tym regionie Starego Kontynentu, wpływ liberalnej optyki Stanów Zjednoczonych na Polskę i Europę Środkowo-Wschodnią pozostaje niedoceniany, ze szkodą dla wiedzy środowisk naukowych i politycznych o wyobrażeniach i intencjach największego mocarstwa światowego. Ten istotny deficyt badawczy, zwłaszcza w obszarze uniwersalistycznego systemu wartości wywodzącego się z liberalnej kultury politycznej USA, zasługuje na większą uwagę, choćby ze względu na nieprzekonujące dotąd próby wyjaśnienia źródeł środkowoeuropejskiej opozycji wobec polityki Waszyngtonu i anglosaskich koncepcji liberalnych¹⁹. W rezultacie, wspomnianym lukom badawczym towarzyszy niezrozumienie ideowego podłoża oraz dynamiki historycznych związków Polski i Europy Środkowej z USA. Pomimo znacznego postępu badań amerykanistycznych w Polsce nadal nie pozwalają one na zbudowanie koherentnego i autentycznego obrazu ideologicznych i kulturowych źródeł kształtujących politykę Stanów Zjednoczonych, ustępując pod tym względem choćby dorobkowi niemcoznawstwa i studiom wschodnim w naszym kraju. Dostępne na rynku wydawniczym sprawozdawcze zestawienia znanych faktów w historii amerykańskiej dyplomacji, które owocują najwyżej kolejnymi opasłymi podręcznikami akademickimi, są nader częstym rezultatem dotychczasowych badań historycznych i politologicznych. Dlatego, mając na uwadze znaczny zakres pola badawczego w wyznaczonym okresie historycznym, nie jest tutaj celem dokonywanie jakiegokolwiek powtarzalnej i ryzykownej syntezy dziejów polityki USA w Europie Środkowo-Wschodniej²⁰. Dokonany dla potrzeb tego artykułu dobór źródeł i literatury służy natomiast wydobyciu znaczenia uniwersalistycznej optyki dla nowej interpretacji przywoływanych już wielokrotnie w historiografii działań Waszyngtonu. Zamiarem badawczym pozostaje przede wszystkim stworzenie wstępnego zarysu kluczowych elementów tej polityki wobec spraw polskich i naszej części Europy budowanej poprzez ideowy pryzmat amerykańskiego liberalnego uniwersalizmu. Ten ostatni podporządkowywał bowiem kwestie polityczne, terytorialne czy suwerenność wartościom nominalnie niepolitycznym, jak ekonomia, handel, racjonalizm lub „emancypacja ludzkości”, zacierając zarazem granicę

¹⁸ M.P. Cullinane, Alex Goodall, *The Open Door Era: United States Foreign Policy in the Twentieth Century*, Edinburgh 2017.

¹⁹ *The Anti-American Century*, red. I. Krastev, A. McPherson, Budapest 2007.

²⁰ Cf. N. Pease, *The United States and east central Europe in the 20th Century: General Remarks*, w: Czas, s. 193–198.

między sprawami wewnętrznymi i zagranicznymi²¹. Jest to zadanie tym trudniejsze, że w Stanach Zjednoczonych nie powstała spójna ideologia polityczna lub teoria uniwersalizmu, który stanowił raczej wypadkową ewolucji liberalizmu anglosaskiego, a często był wynikiem dziejowych okoliczności i praktyki, których konsekwencją są rozproszone i cząstkowe świadectwa źródłowe oraz monograficzne.

WILSONOWSKI LIBERALNY INTERNACJONALIZM

W końcowym etapie I wojny światowej zainteresowanie Stanów Zjednoczonych Europą Środkowo-Wschodnią wzrosło z uwagi na jednoczesny upadek imperiów niemieckiego, rosyjskiego i habsburskiego, któremu towarzyszyły lokalne dążenia do narodowego samostanowienia. Ponadto, na wschodnioeuropejskiej arenie politycznej pojawił się wówczas konkurencyjny wobec USA internacjonalizm rewolucyjny pochodzący z bolszewickiej Rosji²². Dążenie Polaków czy Czechów do wyzwolenia politycznego było zatem, w oczach Waszyngtonu, koniecznym warunkiem powodzenia amerykańskiej wizji ponadnarodowego „samostanowienia” opartego w założeniu na bezstronnym i racjonalnym wytyczeniu granic, ale stanowiło zarazem potencjalne zagrożenie dla europejskiego pokoju²³. Zgodnie z przekonaniem prezydenta Thomasa W. Wilsona koncepcja „pokoju bez zwycięstwa”, ogłoszona w 1917 r., zakładała bowiem uniwersalistyczną transformację Europy Środkowo-Wschodniej w duchu liberalnego internacjonalizmu²⁴. Uważał on, że zbliżone aspiracje Polaków, Żydów, Czechów, a także Niemców i Rosjan do „niezwykłego” bezpieczeństwa życia, pracy, rozwoju przemysłowego i społecznego mogą stanowić międzynarodową podstawę dla „przyszłego pokoju i uporządkowanego życia na świecie” w ramach Ligi Narodów²⁵. Z uwagi na wspólne dla wszystkich narodów Europy Środkowo-Wschodniej trudy wojny, masowe zniszczenia, głód i niedostatki Wilson oczekiwał, że region ten, wyzwolony spod panowania „sztucznych imperiów”, stanie się polem doświadczalnym „naturalnego” procesu

²¹ L. Hartz, *op. cit.*, s. 284–309.

²² H. Marczevska-Zagdańska, *Misja Williama Bullitta do Rosji (luty-marzec 1919). Błąd czy nieudana próba pragmatycznego działania?*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, 129, 4, s. 826–829.

²³ V. Prott, *The Politics of Self-Determination. Remaking Territories and National Identities in Europe, 1917–1923*, Oxford 2016, s. 39.

²⁴ L. Ambrosius, *Woodrow Wilson and American Internationalism*, Cambridge 2017, s. 47–56.

²⁵ J. Wędrawski, *Stany Zjednoczone wobec konfliktów na wschodzie Europy, 1917–1922: wybrane problemy*, Warszawa 2017, s. 38–41.

powszechnej i stopniowej „emancypacji ludzkości”, prowadzącego zarówno do postępu gospodarczego, jak i liberalizmu politycznego²⁶. Jego poglądom odpowiadała koncepcja „pokrewieństwa” ludów, popularna wśród amerykańskich liberalnych elit, wzywająca do stworzenia europejskiego porządku terytorialnego w duchu federalizmu przeciwstawionego polaryzującym granicom etnicznym²⁷. Opinię tę podzielał doradca Wilsona, Edward M. House, który twierdził, że paradoksalnie to właśnie wojna służyła realizacji uniwersalistycznej polityki USA, ponieważ wskutek niszczycielskiego konfliktu pragnienie pokoju otworzyło możliwość upowszechnienia liberalnych rządów na całym świecie²⁸. Wyciągał stąd jednak naiwny wniosek, że katastrofalne skutki wojny otworzą warunki do powszechnej demokratyzacji, powstrzymają rewolucję komunistyczną, nacjonalizmy i autokrację, a ostatecznie doprowadzą do „porzucenia [dawnych] nawyków społeczeństwa i jednostek” w imię nadrzędności „praw człowieka” ponad „prawami rządów”²⁹.

W duchu owego liberalnego humanitaryzmu amerykańscy dyplomaci i eksperci zespołu „The Inquiry” podkreślali utopiijny cel osiągnięcia „powszechnej wolności” poprzez niesprecyzowaną jeszcze restytucję państwowości polskiej i czechosłowackiej³⁰. W opozycji do francuskiego geopolitycznego pojęcia „strefy buforowej” lub „przeciwwagi” wobec Niemiec amerykańscy historycy i geografowie, tacy jak Robert H. Lord i Isaiah Bowman, nazywali Polskę „bastionem wolności, republikanizmu i zachodniej cywilizacji na niespokojnym wschodzie Europy”³¹. Zamiarem Stanów Zjednoczonych było zatem też podważenie sojuszy Francji z odrodzonymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej, ponieważ francuskie projekty geopolityczne stały w opozycji do amerykańskiej wizji Ligi Narodów. Wykluczenie przez Wilsona „ekskluzywnych sojuszy” poszczególnych państw narodowych w imię „powszechnego sojuszu”, reprezentującego jakoby „wspólną wolę ludzkości”, wymagało nie tylko pokonania Niemiec, ale również każdej politycznej siły sprzeciwiającej

²⁶ K. Lundgreen-Nielsen, *Woodrow Wilson and the Rebirth of Poland*, w: *Woodrow Wilson and a Revolutionary World, 1913–1921*, red. A.S. Link, Chapel Hill 1982, s. 105–121.

²⁷ V. Prott, *op. cit.*, s. 113.

²⁸ I. Floto, *Colonel House in Paris. A Study of American Policy at the Paris Peace Conference*, København 1973, s. 28–36.

²⁹ J. Wędrawski, *op. cit.*, s. 62, 78.

³⁰ Do jesieni 1918 r. dyplomacja USA nie popierała aspiracji niepodległościowych Czechów i Słowaków, ponieważ w Waszyngtonie oczekiwano wyjścia Austro-Węgier z koalicji z Niemcami, zob. Halina Parafianowicz, *Ameryka wobec aspiracji niepodległościowych narodów Europy Środkowej w czasie I wojny światowej*, w: *Lata Wielkiej Wojny: dojrzewanie do niepodległości, 1914–1918*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2007, s. 60–70.

³¹ V. Prott, *op. cit.*, s. 133.

się porządkowi internacjonalistycznemu³². W myśl tego postępowego uniwersalizmu Wilson postrzegał rozwiązanie środkowo-wschodnio-europejskich sporów terytorialnych w kategoriach samostanowienia obywatelskiego i humanitarnego, a nie narodowego, dlatego regionalne spory wokół Górnego Śląska, Banatu czy Dalmacji pełnić miały funkcję swoistego laboratorium postępu społeczno-politycznego w Europie³³. Stąd Wilson, wychowany w duchu liberalnego progresywizmu, oczekiwał od wyzwolonych dopiero narodów stosownej „samokontroli”, dyscypliny i dojrzałości politycznej, zdolnej powstrzymać przemoc i konflikty terytorialne³⁴. Nieprzypadkowo wszystkie skomplikowane antagonizmy lokalne oraz rosnące spory międzysojusznicze dotyczące Europy Wschodniej skłoniły Stany Zjednoczone do zastosowania czynnika gospodarczego jako uniwersalnej drogi do „neutralizacji” konfliktów o ważne regiony przemysłowe Europy Środkowo-Wschodniej³⁵. Tym samym Stany Zjednoczone, przypisujące sobie prawo do reprezentowania politycznie neutralnych „interesów ludzkości”, próbowały zniwelować opór państw europejskich wobec własnych mocarstwowych ambicji.

W praktyce plan rozwiązania problemu Europy Środkowo-Wschodniej sprowadzał się do umiędzynarodowienia kontroli nad kluczowymi ośrodkami gospodarczymi na całym obszarze między Niemcami a Rosją, co wynikało między innymi z obciążenia gospodarczego, jakie Ententa planowała narzucić pokonanym Niemcom³⁶. Już w listopadzie 1918 r. House zasugerował Wilsonowi, że Stany Zjednoczone powinny przejąć pełny nadzór nad programem „odbudowy zniszczonych regionów”, w tym Austrii, Czech, Niemiec i ziem polskich³⁷. Zadanie to powierzono Herbertowi Clarkowi Hooverowi, kierującemu wkrótce potem American Relief Administration (poprzednio U.S. Food Administration), którego misja w Europie Środkowo-Wschodniej rozpoczęła się w styczniu 1919 r. od

³² T. Throntveit, *Power without Victory. Woodrow Wilson and the American Internationalist Experiment*, Chicago 2017, s. 261–262.

³³ L. Ambrosius, *op. cit.*, s. 49–56, 94–102; L. Wolff, *Woodrow*, s. 103–104, 214–216.

³⁴ L. Ambrosius, *op. cit.*, s. 108.

³⁵ *Foreign Relations of the United States (FRUS)*, The Paris Peace Conference, 1919, vol. 2, Food Relief, Frank L. Polk, The Acting Secretary of State to the Commission to Negotiate Peace, Washington, January 6, 1919, eds. Tyler Dennett and Joseph V. Fuller, Washington D.C.: Government Printing Office, 1942, s. 707–708, <http://digioll.library.wisc.edu/FRUS/Browse.html> [dostęp: 2.12.2024].

³⁶ L.C. Gardner, *Safe for Democracy. The Anglo-American Response to Revolution, 1913–1923*, Oxford 1984, s. 244–248.

³⁷ *FRUS*, The Paris Peace Conference, 1919, Vol. II, Food Relief, Edward M. House, The Special Representative (House) to the Secretary of State, Paris, November 8 1918, s. 628–629, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1919Parisv02/d512> [dostęp: 2.12.2024].

zarządzania dostawami pomocy żywnościowej dla tego regionu³⁸. Znamienne, że Amerykańska Komisja na rzecz Negocjowania Pokoju w Paryżu otwarcie opowiadała się za wykorzystaniem potęgi gospodarczej USA i autorytetu Ligi Narodów w celu „kontrolowania nacjonalizmu” w Europie Środkowo-Wschodniej w imię powojennej stabilizacji handlowej i politycznej³⁹. Tymczasem Hoover, rozczarowany warunkami traktatu pokojowego Ententy z Niemcami podpisanego w czerwcu 1919 r., opowiedział się za porozumieniem między Niemcami, Czechosłowacją i Polską zakładającym ustanowienie „amerykańskiego dyktatora węglowego”, obdarzonego prawem do „pełnej kontroli nad przydziałem węgla z całego regionu dla różnych obszarów [Europy]”⁴⁰. Z tego właśnie powodu Hoover optował za „natychmiastowym rozwiązaniem” wszystkich sporów wschodnioeuropejskich bez względu na lokalne „kwestie społeczne, rasowe i religijne, których nie zdoła rozstrzygnąć żadna dusza ludzka”. Tym samym pomniejszał znaczenie typowej dla tej części Europy politycznej polaryzacji, której nieprzewidywalność zamierzał zneutralizować narzędziami ekonomicznymi. Z tego właśnie powodu dyplomacja USA niemal do końca wojny opowiadała się za utrzymaniem spójności Austro-Węgier, która mogła umożliwić integrację gospodarczą i stworzenie federacji handlowej w tej części Europy⁴¹.

Odwoływanie się przez Stany Zjednoczone do zarządzania gospodarczego w polityce było jednak zawodnym narzędziem stymulowania rozwoju demokratycznej i racjonalnej wspólnoty narodów Europy Środkowej i Wschodniej⁴². Wbrew amerykańskim liberalnym projektom „zaprowadzania pokoju” region Europy Środkowo-Wschodniej pozostał terytorialnie niespójny, politycznie nieprzewidywalny i w znacznym stopniu również antyliberalny, a zarazem słabo rozwinięty i niejednolity gospodarczo. Narastające niezadowolenie USA budziły zwłaszcza

³⁸ Telegram Komitetu Narodowego Polskiego do I. Paderewskiego przekazujący treść telegramu H. Hoovera o rozpoczęciu amerykańskich dostaw żywnościowych dla Polski, 1919 luty 26, Paryż, w: *Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego*, vol. II, 1919–1921, red. W. Stankiewicz, A. Piber, Wrocław–Warszawa, 1974, s. 49.

³⁹ Szerzej o Lidze Narodów w koncepcji Wilsona, vide: L. Ambrosius, *op. cit.*, s. 134–142; J. Wędrowski, *op. cit.*, s. 98–99.

⁴⁰ FRUS, The Paris Peace Conference, 1919, Vol. XI, Meetings of the Commissioners Plenipotentiary, *Minutes of the Daily Meetings of the Commissioners Plenipotentiary*, July 1, 1919, s. 260, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1919Parisv11/d99> [dostęp: 2.12.2024].

⁴¹ Dla porównania Halina Parafianowicz sprowadza motywacje amerykańskie do zerwania sojuszu Wiednia z Berlinem, H. Parafianowicz, *Ameryka*, s. 64.

⁴² J. Hoff, *A Faustian Foreign Policy from Woodrow Wilson to George W. Bush. Dreams of Perfectibility*, Cambridge 2008, s. 63–64.

kwestie wojny polsko-bolszewickiej oraz statusu Górnego Śląska, które miały zagrażać integralności Rosji i Niemiec, a tym samym niosły rzekomo ryzyko destabilizacji politycznej i gospodarczej całej Europy⁴³. Po wycofaniu się Stanów Zjednoczonych z udziału w porządku wersalskim po 1919 r. Europa Środkowo-Wschodnia była zatem coraz częściej uważana w Waszyngtonie za źródło międzynarodowych problemów i sporów granicznych, a nie rozwiązanie służące pokojowi, demokracji czy wolnemu rynkowi.

PRÓBY PACYFIKACJI „NIEZNOŚNYCH SŁOWIAN”

W rezultacie ten z pozoru apolityczny uniwersalizm Stanów Zjednoczonych, który w praktyce podważał porządek wersalski, kształtował perspektywę Waszyngtonu na region Europy Środkowej i Wschodniej również w okresie międzywojennym. Pomimo formalnej nieobecności USA w polityce europejskiej amerykańskie działania nadal koncentrowały się na ekspansji na rynki zagraniczne i regiony gospodarcze poprzez politykę „otwartych drzwi”, która konsekwentnie odwoływała się do budowania międzynarodowej „wspólnoty ideałów, interesów i celów”⁴⁴. Chociaż po zakończeniu kadencji Wilsona dyplomacja USA nie poszukiwała w Europie Środkowo-Wschodniej bariery przeciwko Rosji i Niemcom, Waszyngton nie wykluczał podejmowania inwestycji kapitałowych w tym regionie w okresie poprzedzającym Wielki Kryzys. Pożyczka stabilizacyjna dla Polski w 1927 r. wzmocniła prestiż międzynarodowy USA i pobudziła eksport amerykańskich produktów rolnych, a jednocześnie służyła osłabieniu konkurencyjnej pozycji brytyjskich i niemieckich instytucji finansowych oraz Ligi Narodów. Utrzymując swoje polityczne niezaangażowanie, Stany Zjednoczone z powodzeniem wprowadziły Charlesa S. Deweya w charakterze doradcy ekonomicznego w Warszawie, który miał sprawować nadzór nad zarządzaniem pożyczką przez Polskę⁴⁵. Podobnie amerykańska operacja stabilizacji finansowej Niemiec i Europy od 1924 r. miała zatem złudny wizerunek apolitycznej internacjonalizacji handlu. W rzeczywistości, jak przyznał sekretarz stanu Charles Hughes, „wszystkie kwestie polityczne [...] zasadniczo mają pewien

⁴³ N. Pease, *Poland, the United States and the Stabilization of Europe, 1919–1933*, New York 1986, s. 9–19; cf. A. Nowak, *Isolacjonizm i appeasement: Waszyngton i Londyn wobec imperium sowieckiego oraz polskiego kryzysu latem 1920 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 2014, 121, 4, s. 790–793.

⁴⁴ W.A. Williams, *op. cit.*, s. 110–127.

⁴⁵ N. Pease, *op. cit.*, s. 105–111.

aspekt ekonomiczny”, ponieważ wiązała ściśle wewnętrzny dobrobyt USA z zagraniczną ekspansją gospodarczą⁴⁶. Zgodnie z tym przekonaniem i pomimo uzasadnionych obaw o możliwą utratę suwerenności gospodarczej przez Polskę, władze w Warszawie oczekiwały, że amerykańska obecność finansowa wzmocni również polityczne zaangażowanie USA w bezpieczeństwo Polski wobec Niemiec i Rosji sowieckiej. W rezultacie Polska, Czechosłowacja, Rumunia i kraje bałtyckie przystąpiły do antywojennego paktu Brianda–Kelloga z 1928 r., bez względu na zachowaną w tym akcie groźną perspektywę dokonywania „pokojoyowych” rewizji terytorialnych przez Niemcy lub Związek Sowiecki⁴⁷. Trzeba podkreślić, że niezależnie od utopijnie brzmiącego pacyfizmu amerykańskiej dyplomacji stabilizacja w Europie Środkowo-Wschodniej, nawet jeśli osiągnięta drogą ostatecznego podważenia porządku wersalskiego, była pożądana z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych⁴⁸. Służyć miała jednak głównie wzmocnieniu pozycji międzynarodowej tego kraju bez ryzyka jego udziału w nowej wojnie europejskiej i bez ponoszenia odpowiedzialności za obronę interesów Polski, Czechosłowacji czy Rumunii.

W warunkach kryzysu gospodarczego na początku lat trzydziestych XX w. Herbert C. Hoover, już jako prezydent Stanów Zjednoczonych, zaproponował moratorium na spłatę długów europejskich, jednocześnie zachęcając państwa tego kontynentu do ogólnego rozbrojenia, które miało skierować inwestycje z celów militarnych w stronę pokojowej produkcji i handlu międzynarodowego⁴⁹. Dyplomacja USA była zarazem przekonana, że tak zakładany pokój zależał przede wszystkim od uregulowania niezrozumiałych dla Amerykanów napięć w Europie Środkowo-Wschodniej, a w szczególności wzdłuż spornej granicy polsko-niemieckiej. Dlatego też w 1931 r. sekretarz stanu Henry Stimson przedstawił groźną dla Polski koncepcję rewizji terytorialnej na korzyść Niemiec, która przewidywała przekazanie Republice Weimarskiej Pomorza lub tak zwanego korytarza polskiego⁵⁰. Dopiero kateryczny sprzeciw Francji oraz protest marszałka Józefa Piłsudskiego wobec jakiegokolwiek zmiany granicznej, połączony z groźbą wojny wyrażoną przez Warszawę, zniechęciły Stimsona do dalszego forsowania tej z założenia „pokojoyowej” inicjatywy⁵¹.

⁴⁶ W.A. Williams, *op. cit.*, s. 136–137.

⁴⁷ B. Winid, *W cieniu Kapitolu. Dyplomacja polska wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki, 1919–1939*, Warszawa 1991, s. 135–136.

⁴⁸ W.A. Williams, *op. cit.*, s. 128.

⁴⁹ N. Pease, *op. cit.*, s. 141.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 142–147.

⁵¹ Pomimo sukcesu w postaci uzyskanych pożyczek amerykańskich pod koniec lat dwudziestych władze sanacyjne były zaniepokojone, że Waszyngton zażąda ostatecznie

Niestety Amerykanie wydawali się obojętni na wrażliwość polityczną Polaków i innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej, tradycyjnie zatroskanych o własne terytorium, będące probierzem ich bezpieczeństwa i suwerenności. Stąd wynikało ubolewanie Stimsona nad „tymi nieznośnymi Słowianami”, którym przypisywał wąski, egoistyczny nacjonalizm utrudniający szerszy międzynarodowy kompromis i porozumienie⁵². Ponadto Amerykanów zrażała niefortunna geografia polityczna Europy Środkowo-Wschodniej przypominająca imadło zaciskające się wokół problematycznych kwestii terytorialnych i niestabilnego środowiska społeczno-gospodarczego. Z tego powodu Stany Zjednoczone zachowywały daleko idący dystans wobec państw, których zdolność do przetrwania została poważnie zakwestionowana nie tylko przez Niemcy i sowiecką Rosję, ale w coraz większym stopniu również przez mocarstwa zachodnie. Znamienne, że Hoover doszukiwał się źródeł kryzysu gospodarczego poza Stanami Zjednoczonymi, przede wszystkim w niespłaconych długach państw europejskich względem USA związanych z problemami finansowymi Niemiec, co doprowadziło do wprowadzenia moratorium na wszystkie płatności międzynarodowe w 1931 r.⁵³ Odrzucając zatem zobowiązania dwustronne, Stany Zjednoczone dążyły jednocześnie do ogólnej stabilizacji i ożywienia gospodarczego Europy, nawet kosztem interesów politycznych „wichrzycielskich” narodów położonych na wschód od Niemiec⁵⁴.

Niemniej to właśnie z uwagi na geopolitykę Europy Środkowo-Wschodniej, narażoną na „krzyżujące się prądy różnych sprzecznych ideologii” lat trzydziestych płynących z hitlerowskich Niemiec i stalinowskiego ZSRR, wzrosło ponownie polityczne zainteresowanie Stanów Zjednoczonych tym regionem⁵⁵. W administracji Franklina D. Roosevelta szczególną uwagę sprawom europejskim poświęcali prezydencyjni doradcy i dyplomaci: William C. Bullitt oraz Adolf A. Berle Jr., wskazujący, że Europa Środkowa wraz z Polską powinna stanowić spójny obszarowo i gospodarczo podmiot poddany wszakże „nieuchronnemu wzrostowi

od Polski „zapłaty natury politycznej” na korzyść Niemiec w formie rewizji terytorialnej dokonanej w imię stabilizacji Europy, B. Winid, *op. cit.*, s. 158–161; N. Pease, *op. cit.*, s. 140.

⁵² W odniesieniu do polskiej odmowy przyjęcia „kompromisu” w sprawie Pomorza Stimson określił Polskę w swoim dzienniku mianem „wretched little troublemaker”, Roosevelt Institute for American Studies [dalej: RIAS], *Diaries of Henry L. Stimson*, Reel 3, Vol. 18, Henry L. Stimson, October 21, 1931; cf. B. Winid, *op. cit.*, s. 161.

⁵³ H. Parafianowicz, *Herbert Clark Hoover: próba nowej interpretacji jego prezydentury*, „Studia Podlaskie” 1995, 5, s. 86–87.

⁵⁴ N. Pease, *op. cit.*, s. 150.

⁵⁵ R. Dallek, *Franklin D. Roosevelt and American Foreign Policy, 1932–1945*, New York 1979, s. 137–138.

siły Niemiec” zdolnej do „konstruktywnego” zintegrowania kontynentu, powstrzymania sowieckiej Rosji, a zarazem do rozwiązania „problemu” tego regionu poprzez stworzenie „wielkich obszarów wolnego handlu w środku Europy”⁵⁶. Z tego powodu Roosevelt zaczął z czasem dostrzegać „trudną sytuację Polski”, która nieustannie zmuszona była do utrzymywania równowagi między ekspansjonistycznymi Niemcami a ZSRR⁵⁷. Co więcej, zdaniem ambasadora USA w Warszawie Anthony’ego J. Drexela Biddle’a kraj ten był swego rodzaju „barometrem przybliżonego stopnia woli i zdolności Wielkiej Brytanii i Francji do przeciwstawienia się” ewentualnej agresji Niemiec. W przypływie entuzjazmu dla polskiej inicjatywy „Trzeciej Europy”, zakładającej związek państw środkowoeuropejskich, Biddle zasugerował nawet Departamentowi Stanu, aby skłonić Polskę, Czechosłowację i Rumunię do „stworzenia możliwości gospodarczych oraz warunków dla handlu i wymiany [...] poprzez częściowe zniesienie barier handlowych”, co odpowiadałoby wymienionym wyżej założeniom Berle’a i Bullitta⁵⁸. Chociaż sukces takiej regionalnej unii gospodarczej, zgodnej z zasadą wolnego handlu, mógłby teoretycznie pociągnąć za sobą polityczne zaangażowanie USA w bezpieczeństwo państw tego regionu, to jednak Waszyngton zupełnie nie rozważał tego rodzaju zobowiązań. Wręcz przeciwnie, Roosevelt i jego otoczenie całkowicie odrzucali udział w wojnie o zachowanie istniejącego polityczno-terytorialnego ładu środkowoeuropejskiego stworzonego po 1919 r., ponieważ w ich mniemaniu był on wynikiem „samolubstwa i głupoty” narodów Starego Kontynentu. W opinii Berle’a przedstawionej prezydentowi po kryzysie monachijskim, w wyniku niefortunnego rozbitcia Austro-Węgier to hitlerowskie Niemcy „pozostawały jedynym narzędziem zdolnym do odbudowania jednostki gospodarczej [w Europie Środkowej] będącej w stanie przetrwać i utrzymać Europę w stanie równowagi”⁵⁹. O podmiotowości Polski lub Czechosłowacji w tym ponadnarodowym porządku nie mogło być zatem mowy.

Ponadto Roosevelt i Departament Stanu nie uważali ani Polski, ani Czechosłowacji za państwa zdolne do samodzielności w roli efektywnej przeciwwagi dla potęgi Niemiec czy ZSRR. Prezydent nie widział bowiem w Europie Środkowo-Wschodniej warunków do zatrzymania ekspansji nazistowskich Niemiec bez podjęcia szerokiej współpracy ze Związkiem

⁵⁶ J.L. Harper, *American Visions of Europe. Franklin D. Roosevelt, George F. Kennan, and Dean G. Acheson*, New York 1996, s. 51–53.

⁵⁷ Franklin Delano Roosevelt Library, PSF 1933–1945, Box 46: Poland 1935–1938, Roosevelt to Biddle, November 10, 1937.

⁵⁸ The Historical Society of Pennsylvania, Anthony J. D. Biddle Papers 3110, Box 102, Folder 8, Biddle to Secstate, *Poland’s interest*.

⁵⁹ J.L. Harper, *op. cit.*, s. 53–54.

Sowieckim w ramach sojuszu brytyjsko-francusko-sowieckiego⁶⁰. Dlatego też wyrażał ubolewanie z powodu niezrozumiałego dla niego oporu „małych państw” Europy Środkowo-Wschodniej przed zawarciem kompromisu z wielkimi mocarstwami, który sprzyjałby oczekiwanej przez USA liberalizacji handlu⁶¹. W rezultacie administracja Roosevelta, podążając drogą uniwersalizmu, nie popierała ani polityki *appeasementu*, ani konfrontacji z hitlerowskimi Niemcami. Z jednej strony bowiem Roosevelt ubolewał nad ustępstwami Neville’a Chamberlaina, które doprowadziły do „sprzedania” Czechosłowacji, ale z drugiej odmówił otwartego zaangażowania USA w Europie Środkowej, ponieważ wierzył w pacyfikującą siłę wyobrażonej koalicji europejskich demokracji i dynamiki wymiany gospodarczej⁶². Co więcej, administracja Roosevelta, związana wciąż ustawami o neutralności, nie miała narządzi bezpośredniego oddziaływania na politykę europejską bez ryzyka zaangażowania politycznego, gospodarczego i wojskowego, którego nie mogła i nie zamierzała podejmować⁶³. Wyczekującej postawie Roosevelta wobec Europy Środkowo-Wschodniej towarzyszyło oportunistyczne przekonanie jego najbliższego doradcy, podsekretarza stanu Sumnera Wellesa, że Stany Zjednoczone powinny odwrócić uwagę europejskich potęg imperialnych, Niemiec i ZSRR od spraw półkuli zachodniej, gdzie doszukiwał się „przyszłości cywilizacji zachodniej”⁶⁴. Zamiast tego, w ramach proponowanego przez Wellesa „ogólnego porozumienia”, Niemcy hitlerowskie otrzymać miały przyzwolenie na hegemonię w Europie Środkowo-Wschodniej, wynikającą jakoby z uzasadnionych ekonomicznych pretensji. Ten starannie wykalkulowany dystans Amerykanów do zobowiązań wobec Europy kamuflowany był naiwnymi z pozoru oczekiwaniami prezydenta USA, że decyzje konferencji monachijskiej z 1938 r. otworzą drogę do uniwersalnej i „racjonalnej” zmiany wszystkich „niezadowolających” granic w Europie Środkowo-Wschodniej⁶⁵. W perspektywie amerykańskiej „problem” środkowoeuropejski miał zatem nie tyle podłoże historyczne, kulturowe czy narodowościowe, ile techniczne i transakcyjne. Roosevelt kierował

⁶⁰ A. Mania, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Związku Radzieckiego w latach 1933–1941*, Warszawa 1987, s. 162–183.

⁶¹ P. Grudziński, *Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta (1933–1945)*, Wrocław 1980, s. 53–54.

⁶² W.S. Cole, *American Appeasement*, w: *Appeasement in Europe. A Reassessment of U.S. Policies*, red. D.F. Schmitz, R.D. Challener, New York 1990, s. 17–19.

⁶³ D.K. Adams, *The Concept of Parallel Action: FDR’s Internationalism in a Decade of Isolationism*, w: *From Theodore Roosevelt to FDR: Internationalism and Isolationsim in American Foreign Policy*, red. D. Rossini, Staffordshire 1995, s. 113–123.

⁶⁴ J.L. Harper, *op. cit.*, s. 56–59.

⁶⁵ P. Grudziński, *op. cit.*, s. 64–65.

się bowiem optyką „kooperatywnej wspólnoty międzynarodowej” zdolnej spacyfikować najbardziej „zbuntowane” narody Europy obietnicą dostępu do rynków gospodarczych⁶⁶. Jeszcze przed wybuchem wojny uniwersalistyczne stanowisko administracji Roosevelta wykluczało zatem jakiegokolwiek poparcie amerykańskie dla interesów terytorialnych narodów położonych pomiędzy Niemcami i sowiecką Rosją.

WOJNA LIBERALNA: UNIwersALIZM A „STREFY WPŁYWÓW”

Już w latach 1939–1941 poprzedzających przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny konflikt europejski, a w tym kwestia Europy Środkowo-Wschodniej, stały się poważnym obciążeniem dla uniwersalistycznej wizji świata dojrzewającej w wyobraźni amerykańskich decydentów politycznych⁶⁷. Świadczą o tym uwagi Adolfa A. Berle’a, asystenta sekretarza stanu, dla którego wojna, rozpoczęta od niemiecko-sowieckiej napaści na Polskę we wrześniu 1939 r., była w istocie „wojną domową służącą określeniu organizacji Europy” w kierunku „uniwersalizmu” lub „federalizmu” według modelu panamerykańskiego⁶⁸. Jego zdaniem proces integracji Starego Kontynentu wokół nowego politycznego centrum musiał być jednak poprzedzony „całkowitą katastrofą istniejącego systemu moralnego, politycznego i filozoficznego Europy”, nawet kosztem „koniecznego cierpienia milionów ludzi”⁶⁹. Warto zauważyć, że w tym fatalistycznym amerykańskim wyobrażeniu europejskiej „wojny domowej” sprawa polska miała przeciwdziałać współpracy niemiecko-sowieckiej, która zagrażała wówczas interesom mocarstw anglosaskich, zgodnie z formułą geopolityczną Halforda J. Mackindera⁷⁰. Chociaż Berle pocieszał się do 1939 r. technokratycznymi analogiami między amerykańskim liberalizmem a sowieckim komunizmem, jednak skutki paktu Ribbentrop–Mołotow przekonały go, że granica antyliberalnych totalitaryzmów

⁶⁶ F. Ninkovich, *The Global*, s. 146–148.

⁶⁷ A. Mania, *Department*, s. 35–39.

⁶⁸ A.A. Berle Jr., *Navigating the Rapids, 1918–1971. From the Papers of Adolf A. Berle*, wyd. B.B. Berle, New York 1973, s. 281.

⁶⁹ RIAS, *The Diary of Adolf A. Berle*, Roll 2: November 1939 – April 1941, Adolf A. Berle Jr. *January 13, 1940*.

⁷⁰ W pracy brytyjskiego geografa pt. *Democratic Ideals and Reality* z 1919 r. była mowa o potrzebie zapobieżenia sojuszowi Niemiec i Rosji, jako potęg lądowych zdolnych zagrozić siłę anglosaskich potęg morskich. Drogą do powstrzymania tego scenariusza miało być stworzenie „całkowitego bufora terytorialnego” w Europie Środkowo-Wschodniej, złożonego z Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, które miały dzielić Rosję i Niemcy, J.L. Harper, *op. cit.*, s. 38–40.

przebiegała teraz wzdłuż Renu, a wschodnia część Europy wraz z Polską pozostawała tymczasowo stracona dla Zachodu⁷¹. Istotnie, w efekcie misji dyplomatycznej podsekretarza stanu Sumnera Wellesa w Europie w 1940 r. Stany Zjednoczone wydawały się dostrzegać nieodwracalność zmian terytorialnych o ogromnej skali dokonanych w Europie Środkowo-Wschodniej przez pakt niemiecko-sowiecki z 1939 r. Świadectwa historyczne wskazują ponadto, że podział Europy Środkowo-Wschodniej na strefy wpływów niemieckich i sowieckich uważano w Waszyngtonie wręcz za pożądane rozwiązanie problemów Starego Kontynentu służące jego „konsolidacji” i zabezpieczające przy tym półkulę zachodnią⁷². To właśnie wówczas Alexander Kirk, główny amerykański dyplomata w Berlinie, otwarcie zwrócił uwagę Wellesowi, że niezależnie od składu etnicznego niemieckich i sowieckich „stref interesów” linia paktu Ribbentrop-Mołotow, będąca skutkiem „czwartego rozbioru Polski, [...] może z czasem przekształcić się w jedną z głównych granic geograficznych i politycznych w Europie”⁷³. Już w tym początkowym etapie wojny dyplomacja USA miała świadomość, że Europa Środkowo-Wschodnia stała się głównym obszarem „jednego z największych przemieszczeń ludności we współczesnej historii”. Dlatego też Stany Zjednoczone utwierdziły się jedynie w przekonaniu, że powojenny ład w Europie będzie zależał od przyszłego statusu i kondycji terytorium pomiędzy Niemcami i ZSRR. Co więcej, administracja Roosevelta nie miała zamiaru ani kwestionować, ani przedwcześnie uznawać dokonanych w tym regionie zmian terytorialnych. Jego ostrożność w tej kwestii nie wynikała jednak bynajmniej z woli przywrócenia porządku terytorialnego z 1939 r., ale z potrzeby przeciwstawienia się ewentualnemu porozumieniu Wielkiej Brytanii z ZSRR w tej sprawie, które uniemożliwiłoby stworzenie „szerokiego i trwałego systemu bezpieczeństwa ogólnego”⁷⁴. Problem tkwił natomiast w fakcie, że forsowana przez Berlin, Moskwę, a niedługo potem przez Londyn formuła stref wpływów stała w zasadniczej sprzeczności z amerykańską wizją rozwiązania „problemu” Europy Środkowo-Wschodniej na zasadach uniwersalizmu gospodarczego i politycznego.

Podpisanie Karty Atlantycznej przez prezydenta Roosevelta oraz, z pewnymi wahaniem, przez premiera Churchilla w sierpniu 1941 r. było

⁷¹ J.A. Schwarz, *Liberal. Adolf A. Berle and the Vision of an American Era*, New York 1987, s. 156–157.

⁷² J.L. Harper, *op. cit.*, s. 177.

⁷³ Alexander Kirk, The Charge in Germany to the Secretary of State, Berlin, August 7, 1940, w: *General, The Soviet Union*, vol. 1, red. G.B. Noble, E.R. Perkins, G.A. Nuernberger, Washington D.C. 1958, s. 218–222.

⁷⁴ J.L. Harper, *op. cit.*, s. 79–80.

zatem przełomową deklaracją woli rozwiązania kwestii Europy Środkowej i Wschodniej w oparciu o wartości liberalno-universalistyczne zakładające nie tylko prawo do samostanowienia, ale powszechne rozbrojenie „wszystkich awanturników”, obejmujące, oprócz Niemiec, także Francję, Polskę czy Rumunię⁷⁵. Wraz z rozbrojeniem zapowiedziano zarazem rekompensatę dla „małych państw” w postaci ich równego dostępu do rozwoju przemysłowego, handlu oraz „godnego życia”⁷⁶. Owe „niezbywalne” prawa obejmować miały zatem na równych warunkach zwycięzców i pokonanych w celu nowej „organizacji Europy”, ponieważ w przekonaniu Roosevelta „te granice [w Europie Wschodniej] z 1941 r. były dobre jak każde inne”. Jak pisał Henryk Batowski, rząd polski na uchodźstwie nawet nie zdawał sobie sprawy z planowanych już wówczas przez mocarstwa anglosaskie koncesji terytorialnych na rzecz Niemiec i Związku Sowieckiego⁷⁷. Nieprzypadkowo jednak, po niemieckim ataku na ZSRR latem 1941 r. i zawarciu polsko-sowieckiego układu, rząd Władysława Sikorskiego odniósł się krytycznie do zamiarów USA w kontekście „samostanowienia”, które groziło zalegalizowaniem niemiecko-sowieckich przesiedleń ludności podczas wojny⁷⁸. Ambasador Biddle usłyszał wtedy od polskich dyplomatów ich pełne naiwnej wiary przekonanie, że „głęboko zakorzeniony strach i nieufność” wschodnich Europejczyków wobec Niemiec i Rosji mogą być uważane za „nieoceniony atut” dla zachodnich demokracji⁷⁹. Przedstawiciele polskiego rządu nie mieli jednak złudzeń co do manipulacyjnej intencji „zapewniania narodów Europy Środkowej i Wschodniej, że zwycięstwo aliantów, nawet teraz, gdy Rosja walczy u ich boku, nie przyniesie kolejnej fali zniewolenia” w tej części Europy⁸⁰.

W tym kontekście najbardziej brzemienna w skutki dla Europy Środkowo-Wschodniej była polityka odkładania decyzji terytorialnych prowadzona przez Roosevelta, który „miał już serdecznie dość tych ludzi”

⁷⁵ Już latem 1941 r. Roosevelt nie ukrywał przed Berle'em, że „nie miałby nic przeciwko, aby Rosjanie wzięli kawałek [polskiego] terytorium”, J.L. Harper, *op. cit.*, s. 80–82; cf. A. Mania, *Department*, s. 47.

⁷⁶ C.A. Beard, *President Roosevelt and the Coming of the War 1941. A Study in Appearances and Realities*, New Haven 1948, s. 119–131.

⁷⁷ H. Batowski, *Zachód wobec granic Polski, 1920–1940*, Łódź 1995, s. 71–84, 115–127.

⁷⁸ Polish Institute and Sikorski Museum, A.11.E/830R, Piotrowski, *Prawne znaczenie 'Karty Atlantycznej'*, Londyn 1944.

⁷⁹ The National Archives and Records Administration, RG 84, Poland Government in Exile, General Records, 1940–1944, Box 1, Anthony J.D. Biddle, *Detailed account of political repercussions in Polish circles here resultant from conclusion of Polish-Russian Pact*, London, September 2, 1941.

⁸⁰ J. Ciechanowski, *Przegranicy zwycięzcy. Wspomnienia ambasadora Polski w Stanach Zjednoczonych w czasie II wojny światowej*, Kraków 2017, s. 93.

z polskiego rządu, którzy uparcie wracali do tematu granic⁸¹. Nie oznaczało to bynajmniej obojętności USA na problem polski, ale odmowa uznania przez USA rozwiązań terytorialnych pozwalała na nieograniczoną inżynierię terytorialno-etniczną rękami Niemiec i ZSRR, jako sił bezpośrednio zainteresowanych tym regionem. Tymczasem stanowisko administracji Roosevelta wynikało z potrzeby wyeliminowania europejskiej konkurencji ekonomicznej dla USA poprzez zniesienie barier dla handlu i otwarcie regionalnych rynków na amerykańską ekspansję gospodarczą, co jednocześnie wymagało rozszerzenia praw liberalno-demokratycznych w Europie⁸². Tym samym wolność polityczną utożsamiono tutaj w ryzykowny sposób ze swobodami natury gospodarczej, redukując znaczenie suwerenności i integralności terytorialnej, kluczowych dla niezależnego bytu narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Nawet projekty podkomisji terytorialnych Departamentu Stanu z końca 1942 r., które wydawały się wychodzić naprzeciw polskim oczekiwaniom dotyczącym zachowania linii traktatu ryskiego, odwoływały się do nich w kontekście planowania gospodarczej federacji regionalnej. Z kolei tej ostatniej sprzeciwiał się prezydent, skłonny raczej do rozbijania związków politycznych na drobne państewka, skazane na zależność od „systemu międzynarodowego”⁸³. Pomimo tych niezaprzeczalnych różnic w spojrzeniu na problemy tej części Europy wewnątrz administracji Roosevelta optykę amerykańską łączyło jednak uniwersalistyczne przekonanie o ponadnarodowym znaczeniu handlu, powszechnym samostanowieniu i współzależności narodów w rozwiązaniu „problemu Europy Wschodniej” w imię światowej stabilizacji. Znamienne, że w przededniu konferencji w Teheranie Roosevelt opowiadał się wprost za rozczłonkowaniem nie tylko Niemiec, Belgii czy Jugosławii, ale Europy jako całości, która miała powrócić do preindustrialnej, współzależnej ekonomii rolnej, zgodnej z modelem Jeffersonowskim⁸⁴. Dla narodów wschodniej części kontynentu oznaczać to miało, jak twierdził Charles Bohlen, „zakaz tworzenia federacji czy stowarzyszeń” oraz rozbrojenie, które pozostawiłoby sowiecką Rosję w pozycji „jedynej ważnej siły politycznej i wojskowej na kontynencie”. Wbrew popularnym w historiografii przekonaniom,

⁸¹ R. Dallek, *op. cit.*, s. 436–437.

⁸² W. LaFeber, *America, Russia and the Cold War, 1945–1975*, New York 1976, s. 10–11.

⁸³ S.M. Terry, *Poland's Place in Europe. General Sikorski and the Origin of the Oder-Neisse Line, 1939–1943*, Princeton 1983, s. 281–284, 323–325.

⁸⁴ Istotnym elementem projektów Roosevelta dotyczących Europy, które *nota bene* powielają niektóre propozycje amerykańskie z 1919 r., było rozmontowanie lub umiędzynarodowienie strategicznych regionów przemysłowych oraz szlaków transportowych, w tym Zagłębia Ruhry, Saary, Hamburga i Kanału Kilońskiego; J.L. Harper, *op. cit.*, s. 89–93.

jakoby administracja Roosevelta oceniała problemy wschodnioeuropejskie wyłącznie przez pryzmat współpracy z ZSRR i doraźnych okoliczności, polityka USA zmierzała zatem konsekwentnie w kierunku zmian terytorialnych pojmowanych jako element przebudowy całego porządku polityczno-gospodarczego Starego Kontynentu⁸⁵. Zakładane przez Roosevelta „uwolnienie świata od Europy” szło w parze z budowaniem ładu gwarantującego długotrwałą dominację gospodarczą USA nad wszelką potencjalną konkurencją w obszarze euroazjatyckim.

W końcowym okresie wojny amerykańskie plany wobec Europy Środkowo-Wschodniej zapowiadały już otwarcie zniesienie wszelkich „kordonów sanitarnych” zagrażających liberalizacji handlu. Wprawdzie Adolf A. Berle krytykował brytyjsko-sowiecki układ z 1942 r. dotyczący podziału stref wpływów, ale przyznawał zarazem, że „mniejsze kraje Europy Wschodniej nie mogą istnieć jako niezależne podmioty”⁸⁶. W swojej wizji przyszłej reorganizacji tego regionu przypisywał natomiast rolę USA w ustanowieniu „kooperatywnego i spójnego gospodarczo systemu kontynentalnego” rozciągającego się na zachód od granicy sowieckiej⁸⁷. Chociaż Stany Zjednoczone nie potrzebowały dostępu do otwartych rynków Polski, Węgier czy Rumunii, to jednak ogólna stabilizacja Europy wymagała utrzymania współzależności zachodniej i wschodniej części kontynentu w zakresie wymiany surowców, żywności i produktów przemysłowych. Dlatego też w amerykańskim projekcie dla Europy Środkowo-Wschodniej nie było miejsca na odizolowane „strefy wpływów” lub regionalne federacje „gangu awanturników”, które zostały przekreślone ustaleniami Churchilla i Stalina w odniesieniu do państw bałkańskich w październiku 1944 r.⁸⁸ Williams twierdził wręcz, że dla Stanów Zjednoczonych każda zamknięta granica państwowa stanowiła przeszkodę w rozwoju liberalnych stosunków politycznych i gospodarczych, z którymi wiązano ostatecznie bezpieczeństwo USA⁸⁹. Zasada „otwartych drzwi” była zatem wiodącym wektorem uniwersalistycznej polityki Waszyngtonu dążącej do ustanowienia pokoju poprzez stworzenie zależnej od USA

⁸⁵ G. Lundestad, *op. cit.*, s. 88–92; cf. A. Mania, *Department*, s. 45–50.

⁸⁶ J.A. Schwarz, *op. cit.*, s. 184–187.

⁸⁷ W. LaFeber, *op. cit.*, s. 13.

⁸⁸ Zdecydowaną dezaprobatę wobec porozumienia brytyjsko-sowieckiego wyraził sekretarz stanu Cordell Hull, ale stanowisko Roosevelta było mniej jednoznaczne, ponieważ dokonany podział wpływów odpowiadał planowi podporządkowania „małych państw” Europy woli mocarstw. Z tego samego powodu Roosevelt odmówił poparcia dla powstania warszawskiego, licząc bezskutecznie na wyłonienie się „polskiego Beneša”, zdolnego do zawarcia układu ze Stalinem przy zachowaniu pluralizmu politycznego w kraju; J.L. Harper, *op. cit.*, s. 97–104.

⁸⁹ W.A. Williams, *op. cit.*, s. 138–140, 156.

wspólnoty międzynarodowej przełamującej europejskie bariery narodowe w kierunku integracji politycznej i gospodarczej⁹⁰. W tym właśnie duchu sformułowano memorandum Komitetu Programów Powojennych z 5 sierpnia 1944 r., opracowującego politykę USA wobec Niemiec, które mówiło, że „znaczenie granic powinno zostać zmniejszone poprzez rozwój organizacji międzynarodowej i swobodniejszych międzynarodowych stosunków gospodarczych”⁹¹. Perspektywa amerykańska wydawała się z jednej strony zapowiadać powojenną integrację Europy jako wspólnoty pozbawionej realnych granic i politycznego charakteru opartego na różnicach narodowych, kulturowych czy ideologicznych. Z drugiej strony wizji tej towarzyszyły zapowiedzi rozbicia Niemiec w ramach planu sekretarza skarbu Henry’ego Morgenthaua, które wróżyły raczej dezintegrację kontynentu⁹². Wbrew pozorom obie propozycje pozostawały spójne w sensie degradowania rangi suwerennego terytorium na rzecz tworzenia amorficznej struktury przestrzennej Europy, która w wyniku częściowej deindustrializacji miała stać się bardziej przenikalna dla dynamiki rynku i handlu międzynarodowego. Należy również dodać, że amerykański uniwersalizm nie był szczególnie odległy od zasad sowieckiego internacjonalizmu komunistycznego. Nieprzypadkowo Reinhold Niebuhr, jeden z czołowych amerykańskich komentatorów politycznych, próbował w tym czasie wykazać, że „komunizm jest wręcz utopijny w kwestiach moralności, podobnie jak świat liberalno-demokratyczny”⁹³. Co więcej, „system rosyjski” miał, w jego mniemaniu, „przynieść wolność wielu niewolnym chłopom w Europie Wschodniej”, co stanowiło wyraz szczególnej naiwności, oportunistu lub ignorancji amerykańskiego teologa⁹⁴. Należy jednak pamiętać, że ten liberalny uniwersalizm nie służył wyłącznie uzasadnieniu wojennej współpracy amerykańsko-sowieckiej, ale zakładał rozszerzenie koncepcji Nowego Ładu Roosevelta na skalę globalną, czego konsekwencją miało być zastąpienie „gospodarczego i politycznego imperializmu” przez hegemonię liberalną.

W historiografii występuje nierzadko przekonanie, że wraz ze zbliżającym się końcem wojny realizację uniwersalistycznej idei prezydenta

⁹⁰ A. Bógdał-Brzezińska, *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych w latach 1945–1949*, Warszawa 2001, s. 263–269.

⁹¹ FRUS, *Diplomatic papers 1944, General, Volume I, The Treatment of Germany*, Memorandum by the Committee on Post-War Programs, Washington 5 August 1944, ed. E. Ralph Perkins, S. Everett Gleason, Washington D.C. 1966, <http://digital.library.wisc.edu/1711.dl/FRUS.FRUS1944v01> [dostęp: 22.06.2023].

⁹² J.L. Harper, *op. cit.*, s. 104–106.

⁹³ R. Niebuhr, *Russia and the West*, „Nation” 16 January 1943, s. 83.

⁹⁴ Idem, *Christianity and Crisis*, Vol. 5, No. 11 (June 25, 1945).

USA utrudniało budowanie nowych stref wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej, faworyzowanych nie tylko przez Sowietów, ale również przez Wielką Brytanię, czego świadectwem było wspomniane wyżej porozumienie brytyjsko-sowieckie z października 1944 r.⁹⁵ Jednakże na konferencji jałtańskiej w 1945 r. Roosevelt stał nie tyle w opozycji do samej idei podziału tej części kontynentu, ile postrzegał rozwiązanie kluczowego problemu Polski jako wprowadzenie do szerszej koncepcji Europy regionów, która – w opozycji do zamkniętych stref wpływów – miała eliminować „sztuczne bariery” i granice blokujące ewolucję Europy w kierunku demokratyzacji i wymiany handlowej⁹⁶. Tym samym Roosevelt, podobnie jak dawniej Wilson, traktował Europę Środkowo-Wschodnią w charakterze pola doświadczalnego, które miało teraz wykazać gotowość Sowietów do przyjęcia amerykańskiego modelu uniwersalizmu liberalnego, bez względu na opory narodów położonych między ZSRR i Niemcami. Ponieważ w przeciwieństwie do niepokornych Polaków Sowietów, w oczach Roosevelta, byli „osiągalni”, kwestia „samostanowienia narodów” z Karty Atlantyckiej stała się dla niego jedynie przeszkodą w ogólnym planie pozbawienia Europy centralnego znaczenia w polityce światowej⁹⁷. Dlatego prezydent USA od dawna był gotowy pogodzić się ze „szczególną odpowiedzialnością” Moskwy w tym regionie, ponieważ współgrała ona z myślą Roosevelta o nieuchronnej pacyfikacji i odpolitycznieniu Europy pod wpływem potęgi gospodarczej Stanów Zjednoczonych⁹⁸. Wprawdzie „Deklaracja o Wyzwolonej Europie”, podkreślająca równe prawa wyzwolonych narodów, nigdy nie była poważnie przyjmowana przez Stalina, trzeba jednak pamiętać, że była ona owocem przekonania Roosevelta o dominującym wpływie gospodarczym USA, które zapobiegnie przekształceniu sowieckiej strefy wpływów w zamkniętą przestrzeń kontroli odizolowaną od Zachodu⁹⁹. Amerykańskie liberalne wyobrażenie o przyszłej bezkształtności terytorialnej i depolityzacji granic w Europie stanowiło wymowny kierunek planowania powojennego ładu europejskiego w Waszyngtonie.

⁹⁵ R. Dallek, *op. cit.*, s. 478–480.

⁹⁶ E.R. Stettinius Jr., *Roosevelt and the Russians. The Yalta Conference*, New York 1949, s. 181–186; cf. L. Zyblikiewicz, *Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski, 1944–1949*, Warszawa 1984, s. 107–108.

⁹⁷ Przymiotnik „getatable”, nieprzetłumaczalny bezpośrednio na język polski, może być rozumiany jako dostępność oraz skłonność do kompromisu lub negocjacji, którą Roosevelt przeciwstawiał środkowoeuropejskim „troublemakers”, J.L. Harper, *op. cit.*, s. 124–126.

⁹⁸ Cf. R.D. Buhite, *Decisions at Yalta. An Appraisal of Summit Diplomacy*, Wilmington 1986, s. 48–49 oraz F.J. Harbutt, *Jałta 1945. Krymska konferencja i podział powojennego świata*, Warszawa 2012, s. 424–430.

⁹⁹ L. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 108.

ZAMYKANIE I OTWIERANIE „ŻELAZNEJ KURTyny”

Paradoksalnie, narastający spór amerykańsko-sowiecki po 1945 r., pomimo swojej rozłamowej dynamiki opisanej w klasycznych pracach Johna L. Gaddisa, nadał szerszą podstawę polityczną i moralną amerykańskiemu zaangażowaniu w politykę międzynarodową o wymowie liberalnej i uniwersalistycznej¹⁰⁰. W ocenie Waltera LaFebera początków zimnej wojny nie należy bowiem upatrywać ani w bezpośrednim zagrożeniu militarnym ze strony ZSRR dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, ani dla Europy Zachodniej. Jego zdaniem napięte stosunki amerykańsko-sowieckie wynikały natomiast z faktu, że Europa Środkowo-Wschodnia została uprzednio podzielona przez Sowietów w sposób fundamentalnie „sprzeczny” z przekonaniem USA, że „system amerykański może działać wyłącznie w skali globalnej”¹⁰¹. Mimo to, sowiecka strefa wpływów w tej części Europy, którą Stany Zjednoczone konsekwentnie postrzegały jako źródło konfliktów, autorytarnego imperializmu i anarchicznej wolności, stanowiła zarówno problem, jak i jego rozwiązanie. Z jednej zatem strony wciąż wybrzmiewał, będący dziedzictwem Roosevelta, uniwersalizm gospodarczy zawarty w przemówieniu sekretarza handlu Henry’ego Wallace’a z września 1946 r., które pogрузżyło jego polityczną karierę w administracji Harry’ego S. Trumana. Wezwał on bowiem do „otwarcia drzwi dla handlu na całym świecie” poprzez „przyjazną” konkurencję systemów kapitalistycznych i komunistycznych w Europie Wschodniej, aby „stopniowo stawały się sobie podobne”, co miało zapobiec „zamknięciu drzwi dla naszego handlu w Europie Wschodniej”¹⁰². Natomiast z drugiej strony jeden z czołowych dyplomatów i ideologów zimnej wojny George F. Kennan opowiadał się za partykularyzmem w stosunkach międzynarodowych, które przeciwstawiał uniwersalizmowi, czemu dał wyraz w tzw. długim telegramie z 1946 r.¹⁰³ W odniesieniu do Europy Wschodniej był więc orędownikiem „naturalnych granic” między Europą i Rosją, wskazując, że obszary Polski, Czechosłowacji, Węgier i krajów bałtyckich stanowiły historyczne „siedlisko” rewolucji prowadzących do rozkładu imperium rosyjskiego¹⁰⁴. Wbrew pozorom kluczowym problemem

¹⁰⁰ J.L. Gaddis, *Strategie powstrzymywania. Analiza polityki bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych w okresie zimnej wojny*, tłum. P. Ostaszewski, Warszawa 2007, s. 45–52.

¹⁰¹ W. LaFeber, *op. cit.*, s. 29.

¹⁰² Henry A. Wallace, „The Secretary of Commerce Urges Peaceful Coexistence With Russia”, *SHEC: Resources for Teachers*, <https://shec.ashp.cuny.edu/items/show/1253> [dostęp: 20.09.2024].

¹⁰³ A. Mania, *Department*, s. 102–104.

¹⁰⁴ J.L. Harper, *op. cit.*, s. 187–188.

nie była zatem dla niego sowiecka hegemonia, ale jej niezdolność do efektywnego zorganizowania życia polityczno-gospodarczego tego regionu z uwagi na ryzyko wewnętrznej dezintegracji władzy Moskwy. Możliwość zunifikowania, a w praktyce odpolitycznienia regionalnych rynków w spójnym obszarze kontynentalnym przejawiały natomiast, w jego mniemaniu, wyłącznie Niemcy, ponieważ zdominowane przez ekonomię surowcowo-rolną państwa Europy Środkowo-Wschodniej były zależne strukturalnie od swojego zachodniego sąsiada¹⁰⁵. Kennan musiał być jednak świadomy, że każde niemal amerykańskie poparcie dla zainteresowania Niemiec problemami Europy Środkowo-Wschodniej pogłębiało jedynie sowiecką wolę dominacji nad tym regionem, zaostrzając konflikt Zachodu z Moskwą bez szansy na jakiegokolwiek „otwarcie drzwi”¹⁰⁶. Problem powojennych Niemiec miał z tego powodu wręcz przesadzające znaczenie dla spojrzenia Stanów Zjednoczonych na status Europy Środkowo-Wschodniej, którą Kennan wiązał bezpośrednio z przemysłowym potencjałem niemieckim zdolnym do podważenia „bezpieczeństwa narodowego” USA w przypadku jego związku z ZSRR lub innymi siłami wrogimi Ameryce. W tej sytuacji, jak twierdził Walter Lippmann, podział Europy zakładający powołanie „wspólnoty atlantyckiej” wraz z Niemcami obok sowieckiego „wschodniego systemu regionalnego” wydawał się w oczach USA bezpieczniejszy niż ryzykowny uniwersalny system światowy, który groziłby połączeniem się potencjałów euroazjatyckich¹⁰⁷. Chociaż wątpliwe jest popularne w historiografii twierdzenie jakoby Stany Zjednoczone bezdusznie „oddaly” Europę Środkowo-Wschodnią Sowietom, to należy pamiętać, że priorytetem dla Waszyngtonu było wówczas zapewnienie amerykańskiej hegemonii nad Europą Zachodnią, nie zaś Wschodnią¹⁰⁸. Dlatego Kennan wzywał do „ratowania zachodnich stref” Niemiec poprzez odizolowanie ich od „wschodu”, przynajmniej do czasu, gdy możliwe stanie „zjednoczenie” Niemiec z ich „naturalnym

¹⁰⁵ W 1949 r. Kennan podzielił się z Deanem Achesonem swoją refleksją, że „jedyną wadą nowego porządku Hitlera był fakt, że był on hitlerowski”. Tymczasem w warunkach powojennych „nieuchronna” dominacja niemiecka nad Europą Środkowo-Wschodnią mogła jedynie ułatwić USA zrównoważenie wpływów ZSRR dzięki pożądanej autonomii europejskiej, co pozwoliłoby na wycofanie amerykańskich sił zbrojnych ze Starego Kontynentu. *Ibidem*, s. 215–217.

¹⁰⁶ G. Lundestad, *op. cit.*, s. 42–43.

¹⁰⁷ Jeszcze przed zakończeniem wojny Lippmann opowiadał się za uzależnieniem gospodarki niemieckiej od handlu atlantyckiego zamiast od rynków środkowoeuropejskich, ponieważ „pokojowe Niemcy muszą mieć gdzieś swoje miejsce”, W. Lippmann, *U.S. War Aims*, Boston 1944.

¹⁰⁸ J.L. Gaddis, *op. cit.*, s. 56–59.

środowiskiem komercyjnym i kulturowym” w Europie Środkowej i Wschodniej¹⁰⁹. Ostatecznie, bez względu na opór Waszyngtonu wobec linii Odry i Nysy Łużyckiej, przebieg konkretnych granic, od których zależała suwerenna egzystencja Polaków, Węgrów lub Czechów, w ocenie liberalnych elit w USA był drugorzędny wobec kwestii przenikalności owych granic dla międzynarodowego handlu. Na tym polegała istota amerykańskiego myślenia kategoriami uniwersalistycznymi.

Niezależnie zatem od geopolitycznych uwarunkowań doktryny Trumana z 1947 r. jej celem było przede wszystkim przekonanie amerykańskiej opinii publicznej, że zaangażowanie USA w sprawy europejskie miało wymiar moralny, wynikający z nieuchronności globalnej walki „wolnego świata” z totalitarnym komunizmem¹¹⁰. Pod tym względem miał słuszość Kennan, uważając zimną wojnę za problem natury ideologicznej i kulturowej w pierwszej kolejności. Przez podniesienie uniwersalnych wartości „pokoju, wolności i światowego handlu” prezydent Truman powiązał sprawy zagraniczne z wewnętrzną kondycją Stanów Zjednoczonych¹¹¹. Faktycznie, w atmosferze zagrożenia komunistycznego i wizji zaburzeń gospodarczych liberalna klasa polityczna w USA akcentowała niepokojące znamiona rozkładu standardów demokratycznych, jaskrawo widoczne ponownie w Europie Środkowo-Wschodniej, wyrażając przy tym pesymizm w ocenie natury samej demokracji, znamienne dla ówczesnej ewolucji amerykańskiego liberalizmu¹¹². Niejako w odpowiedzi na ten niepokój koncepcja „żywotnego centrum” zaproponowana w 1949 r. przez Arthura M. Schlesingera Jr. zapowiadała nowy rodzaj wolności jako „walczącej wiary” w kraju i za granicą, ponieważ potencjalnie „w każdym sercu tkwi Hitler i Stalin”¹¹³. W podobnym tonie wypowiadał się Reinhold Niebuhr, porównując moralne wyzwanie komunizmu z XIX-wiecznym niewolnictwem, choć w przeciwieństwie do Schlesingera przestrzegał on przynajmniej przed „zblizonymi iluzjami” uniwersalizmu Wschodu i Zachodu, które błędnie utożsamiały swoje polityczne ambicje z „najwyższym celem ludzkiej egzystencji”¹¹⁴. Istotnie, teoria konwergencji między kapitalizmem i komunizmem lub jej zastąpienia przez powszechną strukturę menedżerską opisana została

¹⁰⁹ J.L. Harper, *op. cit.*, s. 207.

¹¹⁰ W. LaFeber, *op. cit.*, s. 54–56; cf. J.L. Gaddis, *op. cit.*, s. 32–37, 81–94.

¹¹¹ A. Mania, *op. cit.*, s. 113–116.

¹¹² J.L. Gaddis, *op. cit.*, s. 73–75.

¹¹³ A.M. Schlesinger Jr., *The Vital Center. The Politics of Freedom*, Cambridge 1962, s. 249–252.

¹¹⁴ R. Niebuhr, *The Irony of American History*, Chicago 2008, s. 172–173.

przekonująco przez Jamesa Burnhama¹¹⁵. Elity liberalne w USA dostrzegały jednak niepokojący fakt odnotowany jeszcze przez Alexis de Tocqueville'a, że zachodnie demokracje przemysłowe wytworzyły zbiorowe zjawisko wykorzenionej „bezdomności mas”, których niepokoję zagrażały teraz liberalnej demokracji, ponieważ rozbrajały jej zdolność do samoobrony przed pokusą totalitarnej ideologii. Ponieważ ta ostatnia żywiła się niepokojami nowoczesnego społeczeństwa, Schlesinger wzywał do swoistej ideologizacji liberalizmu w kierunku odbudowania „poczucia sensu” poprzez „konflikt będący gwarancją wolności”¹¹⁶. Ostatecznie liberalna „wspólnota w działaniu” wymagała zatem konfrontacji z sowieckim komunizmem w Europie Środkowo-Wschodniej nie tyle w imię przywrócenia suwerenności politycznej „zniewolonych narodów”, ile w celu ugruntowania międzynarodowej i wewnętrznej wiarygodności Stanów Zjednoczonych w stosunku do imperium sowieckiego. Warto odnotować, że Kennan, choć zainspirowany myślą Antona Czechowa i Oswalda Spenglera, wierzył przede wszystkim w ostateczną ewolucję Europy Wschodniej i sowieckiej Rosji w stronę liberalizmu, uznając komunizm za „przejściowe zjawisko” będące reakcją na społeczną anomię epoki industrialnej¹¹⁷. Na tym polegała również sprzeczna wymowa jego słynnego artykułu w „Foreign Affairs” z 1947 r., w którym ideologicznej wrogości sowieckiego komunizmu względem Zachodu towarzyszyło przekonanie o jego podatności na kryzys i rozkład wewnętrzny będący następstwem nadmiernego rozciągnięcia władzy Moskwy w „siedlisku rewolucji”, jakim była Europa Wschodnia. Ponieważ Stanom Zjednoczonym groziło równoległe przeciążenie wskutek globalnych zobowiązań, Kennan widział potrzebę jednoczesnego „pomyślnego rozwiązania problemów wewnętrznych i przyjęcia odpowiedzialności światowego mocarstwa”¹¹⁸.

Innymi słowy, sfalszowane wybory w Polsce oraz komunistyczne zamachy stanu na Węgrzech i w Czechosłowacji miały mniejsze znaczenie dla Stanów Zjednoczonych niż globalna dynamika władzy zeterminowana przez wizję nieuchronnego postępu¹¹⁹. W tych warunkach amerykańskie środowiska liberalne ponownie i łatwo zniechęcały się do „wichrzących” narodów Europy Środkowo-Wschodniej, a Walter

¹¹⁵ J. Burnham, *The Managerial Revolution. What is Happening in the World*, London 1988, s. 102–127.

¹¹⁶ A.M. Schlesinger Jr., *The Vital*, s. 255–256.

¹¹⁷ J.L. Harper, *op. cit.*, s. 195–197.

¹¹⁸ G.F. Kennan, *Sources of Soviet Conduct*, „Foreign Affairs. An American Quarterly Review” July 1947, 4, 25, <https://www.foreignaffairs.com/russian-federation/george-kennan-sources-soviet-conduct> [dostęp: 3.09.2024].

¹¹⁹ G. Lundestad, *op. cit.*, s. 106–112.

Lippman zakwestionował kosztowne wysiłki na rzecz stworzenia „Jeffersonowskich demokracji” ze „wschodnioeuropejskich chłopów”¹²⁰. Wbrew akcentowanym w historiografii sympatiom ambasadora USA Arthura Blissa Lane’a wobec sprawy polskiej, polityczne represje komunistów i sfałszowanie wyborów parlamentarnych w 1947 r. nie wywołały żadnych zdecydowanych obaw po stronie Waszyngtonu¹²¹. Ta postawa Amerykanów wyjaśnia okoliczności rezygnacji Blissa Lane’a z misji dyplomatycznej w Warszawie, który nie rozumiał motywów zaniechania przez USA bezpośredniej ingerencji w kwestie polityczno-ustrojowe państw tego regionu¹²². Nieprawdziwa wydaje się zatem popularna w polskiej historiografii konkluzja, jakoby Stany Zjednoczone poniosły fiasko, „tracąc” Europę Wschodnią w sytuacji, kiedy kontrolowanie tego obszaru kontynentu nie było ich celem politycznym¹²³. Charakterystycznym spojrzeniem dyplomacji USA było bowiem liberalne rozróżnienie między „tymczasową” prawomocnością władz publicznych komunistycznych państw Europy Środkowo-Wschodniej a „autentyczną” wolą społeczeństw tych krajów, które w kolejnych dekadach zimnej wojny stanęły się głównym adresatem amerykańskiej „miękkiej siły”. Jak twierdził Schlesinger, to właśnie drogą ofensywy „humanistycznych i libertariańskich wartości” uniwersalistyczny liberalizm z religijną wręcz pasją miał podjąć równoległą „walkę światową z komunizmem i faszyzmem; wewnątrz naszego kraju przeciwko uciskowi i stagnacji; wewnątrz nas samych przeciwko dumie i zepsuciu”¹²⁴.

Z tego samego powodu Stany Zjednoczone nie rezygnowały bynajmniej z prób wdrażania uniwersalistycznej polityki „otwartych drzwi” przy pomocy instrumentów gospodarczych zdolnych teoretycznie do przekraczania wszelkich granic politycznych i ideologicznych¹²⁵. Najbardziej wymownym tego przykładem był tzw. plan Marshalla pomyślany pierwotnie przez Kennana jako narzędzie polityki powstrzymywania komunizmu, a zarazem droga do zjednoczenia Wschodniej i Zachodniej Europy przez organiczną strukturę wymiany towarów, surowców i kapitałów, która miała podważyć sowiecką hegemonię na wschód od

¹²⁰ W. LaFeber, *op. cit.*, s. 65–66.

¹²¹ A. Mazurkiewicz, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych wobec wyborów w Polsce w latach 1947 i 1989*, Warszawa 2007, s. 79–110.

¹²² A.B. Lane, *Widziałem Polskę zdradzoną*, przedm. M.K. Kamiński, Warszawa 2008, s. 391–409.

¹²³ A. Mania, *Department*, s. 133.

¹²⁴ A.M. Schlesinger Jr., *The Vital*, s. 256.

¹²⁵ M.P. Cullinane, A. Goodall, *op. cit.*, s. 146–151.

„tymczasowej” linii Szczecin–Triest¹²⁶. Znamienne, że na moskiewskim posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w kwietniu 1947 r. sekretarz stanu George Marshall wezwał ZSRR do rozważenia oczekiwanego przez USA nowego „rodzaju granic” w Europie Środkowo-Wschodniej, aby rozwiązać wreszcie „ciągły problem polityczny” w tym regionie, utrudniający „zdrowy przepływ handlu i stosunków międzyludzkich”¹²⁷. W tym kontekście kwestią dyskusyjną pozostaje zasadnicza sprzeczność założeń planu Marshalla, który z jednej strony skłonił państwa Europy Środkowo-Wschodniej do samowolnego „wyłączenia się” ze współpracy z Zachodem, a z drugiej miał być atrakcyjny dla tych krajów, osłabiając w nich wpływy sowieckie¹²⁸. Choć polski rząd wyrażał początkowo zainteresowanie kooperacją ze Stanami Zjednoczonymi, jednak zrezygnował z udziału w konferencji na temat odbudowy Europy, rzekomo pod naciskiem Stalina¹²⁹. Należy jednak pamiętać, że w tym czasie Waszyngton uskarżał się nie tylko na sowiecką dominację polityczno-gospodarczą w Europie Wschodniej, ale również na lokalny „radikalizm” władz Polski i Czechosłowacji, które, ku wyraźnemu niezadowoleniu Stanów Zjednoczonych, znacjonalizowały swój przemysł jeszcze w okresie poprzedzającym pełną sowietyzację tych państw¹³⁰. Ostatecznie amerykańskie uniwersalistyczne „credo” było skazane na konfrontację nie tylko z sowiecką mentalnością „okrażenia”, ale także z narodowo-terytorialną perspektywą bezpieczeństwa Polaków, Czechów czy Rumunów. Jak zauważył LaFeber, amerykańscy dyplomaci wydawali się ignorować fakt, że kontrola nad obszarami przygranicznymi była warta więcej dla tych narodów „niż miliard, a nawet dziesięć miliardów dolarów” ze Stanów Zjednoczonych, Banku Światowego lub MFW¹³¹. Tymczasem, jak twierdził Carl Schmitt, Amerykanie postrzegali spory graniczne (np. kwestię Odry i Nysy Łużyckiej) w kategoriach etyczno-ekonomicznych, które zasadniczo zmieniały naturę suwerenności terytorialnej poddanej odtąd przenikaniu idei, kapitałów, wiedzy i technologii¹³². Liberalne wartości, nawet

¹²⁶ J.L. Harper, *op. cit.*, s. 199–200.

¹²⁷ RIAS, Harry S. Truman Office Files, 1945–1953, Moscow CFM, Subject File, George Marshall, *Polish-German Frontier, Questions Relating to Germany*, Statement by U.S. Delegation, 9 April 1947.

¹²⁸ A. Mania, *Department*, s. 117–119.

¹²⁹ M.K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, 1945–1948*, Warszawa 1991, s. 262–263.

¹³⁰ G. Lundestad, *op. cit.*, s. 428.

¹³¹ W. LaFeber, *op. cit.*, s. 40.

¹³² F. Petito, *Against world unity. Carl Schmitt and the Western-centric and liberal world order, w: The International Political Thought of Carl Schmitt. Terror, liberal war and the crisis of global order*, red. L. Odyseos, F. Petito, London 2007, s. 168–169.

jeśli towarzyszyło im ubolewanie nad społeczną anomią, konsekwentnie wprzęgały dynamikę rynkową do radykalnej transformacji społeczeństwa poprzez przekraczanie granic politycznych, rozproszenie tradycyjnych wspólnot lokalnych i niwelowanie różnic narodowych¹³³.

W tej sytuacji amerykańscy urzędnicy oraz liberalni komentatorzy przestali już odróżniać Związek Sowiecki od jego wschodnioeuropejskich państw satelickich, tworzących jakoby jednolity blok komunistyczny, oddzielony od Zachodu kordonem sanitarnym „żelaznej kurtyny”. Nawet Niebuhr odwrócił się od „utopijnej” i zainspirowanej Nowym Ładem koncepcji rządu światowego na rzecz ograniczonej, a zarazem bardziej „koherentnej wspólnoty atlantyckiej”¹³⁴. Z kolei narody położone między pokonanymi Niemcami a niedawnym sowieckim koalicjantem postawiono przed bezkompromisowym wyborem własnej „organicznej wspólnoty”, zdeterminowanej raczej „potrzebami natury” niż narodową wolą wolności, co prowadzić musiało do „ostatecznego wyroku śmierci” dla wszelkich przejawów demokracji w tych krajach. Analogicznie Departament Stanu przedkładał odbudowę Europy Zachodniej ponad interesy państw Europy Środkowo-Wschodniej, ponieważ te ostatnie uznano za strukturalnie (naturalnie) zależne od współpracy gospodarczej z Zachodem¹³⁵. Ostatecznie idea „zjednoczonego świata” stanęła w obliczu podziału na „dwa światy”, bez względu na to, jak zbliżone były one do siebie w uniwersalistycznym projekcie „emancypacji ludzkości”. Jednak to Sowieci okazali się lepiej przygotowani od Amerykanów do zrozumienia i politycznego wykorzystania złożonej natury historycznych, narodowych i kulturowych relacji w Europie Środkowo-Wschodniej, która była dla Moskwy ważnym obszarem strategicznym¹³⁶. Tymczasem amerykańska polityka zagraniczna okresu zimnej wojny, choć oparta na domyślnie uniwersalnych wartościach ludzkich, była w praktyce dotknięta wręcz dogmatyczną „surowością i brakiem elastyczności”¹³⁷. W rezultacie narody Europy Środkowej i Wschodniej stały się jednocześnie partnerami i zakładnikami globalnej polityki obu mocarstw rywalizujących o „technokratyczne panowanie nad historycznym przeznaczeniem”.

¹³³ W ocenie Claesa G. Ryna „rewolucyjny kapitalizm” wykazuje pod tym względem niepokojące podobieństwo do marksizmu i innych lewicowych utopii, C.G. Ryn, *op. cit.*, s. 80–85.

¹³⁴ R. Niebuhr, *The Irony*, s. 142–143.

¹³⁵ G. Lundestad, *op. cit.*, s. 408.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 426.

¹³⁷ Niebuhr szczególnie ubolewał nad obecną w USA „pokusą doprowadzenia całej historii nowoczesnej do tragicznego końca poprzez ostateczną, stanowczą próbę przezwyciężenia swoich [amerykańskich] frustracji” znaną jako „wojna prewencyjna”, R. Niebuhr, *The Irony*, s. 146–147.

„BUDOWANIE MOSTÓW” NA WSCHÓD

Pełna izolacja bloku wschodniego okazała się krótkotrwała, gdy względna „odwilż” polityczna w bloku wschodnim od 1956 r. otworzyła perspektywę poszerzenia autonomii państw komunistycznych w stosunku do Moskwy i bardziej liberalnego rozwoju wewnętrznego¹³⁸. Chociaż rewolucja węgierska została szybko zdławiona przemocą przez interwencję ZSRR, to w krajach takich jak Polska nastąpiła istotna przemiana świadomościowa, a w przestrzeni międzynarodowej pojawiła się nadzieja na „narodowy komunizm” i stopniowy rozkład wewnętrzny systemu sowieckiego¹³⁹. Perspektywa zniesienia ideologicznych barier w bloku komunistycznym wydawała się potwierdzać wcześniejsze prognozy Kennana odnośnie do wschodnioeuropejskiego „siedliska” rewolucji, które, zamiast nieprzenikalnej „strefy wpływów”, mogło teraz uzyskać status sowieckiego „korytarza” do zachodnich gospodarek, technologii, a ostatecznie do idei liberalno-demokratycznych¹⁴⁰. Szczególne oczekiwania pod względem „otwarcia” państw bloku wschodniego na kontakty z Zachodem żywiła od 1961 r. administracja Johna F. Kennedy’ego, w której architektami polityki zagranicznej byli liberalni „intelektualiści czynu”, jak Walt Rostow czy Robert McNamara, wierzący w naukowo-teoretyczne recepty na zachowanie „różnorodności świata” poprzez wspieranie globalnego „postępu” ekonomiczno-społecznego¹⁴¹. Nieprzypadkowo w tym właśnie czasie politolog polskiego pochodzenia Zbigniew Brzeziński zaczął publicznie apelować do administracji USA o stworzenie warunków dla swoistej europejskiej współzależności państw i „europeizacji Polski”, zamiast odbudowywania jej pełnej suwerenności w oparciu o antysowiecki nacjonalizm¹⁴². Jego głos wpisywał się w uniwersalistyczny nurt nowej administracji, reprezentowany między innymi przez wspomnianego wyżej Arthura M. Schlesingera Jr. w roli prezydenckiego doradcy, który twierdził, że Kennedy był „pierwszym amerykańskim prezydentem, dla którego cały świat stanowił w pewnym sensie politykę wewnętrzną”¹⁴³. Dlatego Brzeziński, który wkrótce awansował

¹³⁸ J. Tyszkiewicz, *Otwarte okno w „żelaznej kurtynie”*. Polityka administracji prezydenta Eisenhowera wobec Polski (październik 1956 – styczeń 1961), Wrocław 2003, s. 17–34.

¹³⁹ A. Mania, *Department*, s. 216–223.

¹⁴⁰ W. LaFeber, *op. cit.*, s. 185–186.

¹⁴¹ J.L. Gaddis, *op. cit.*, s. 280–284.

¹⁴² Z. Brzeziński, *The Challenge of Change in the Soviet Bloc*, „Foreign Affairs” 1961, 39, 3, s. 430–443; Z. Brzeziński, William E. Griffith, *Peaceful Engagement in Eastern Europe*, „Foreign Affairs” 1961, 39, 4, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/1961-07-01/peaceful-engagement-eastern-europe> [dostęp: 26.06.2023].

¹⁴³ A.M. Schlesinger Jr., *A Thousand Days*, Boston 1965, s. 559.

do roli doradcy Departamentu Stanu, opowiadał się za stworzeniem większej różnorodności politycznej i ideologicznej w bloku wschodnim w celu powołania „pasa neutralności” złożonego z Polski, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii¹⁴⁴. Następstwem owej „różnorodności” miała być jednak pacyfikacja i transnarodowa integracja Europy, a nie odrodzenie narodowych podziałów. Polityka „pokojuowego zaangażowania” miała zatem zdecydowanie liberalną wymowę, wiążąc „różnorodność” z polityczną neutralnością prowadzącą teoretycznie do osiągnięcia przez te państwa większej swobody w kontaktach z Zachodem przy zachowaniu ich lojalności wobec ZSRR¹⁴⁵. Takie uniwersalistyczne spojrzenie na „problem” Europy Środkowo-Wschodniej w epoce Kennedy’ego wywodziło się z kosmopolitycznego modelu „liberalnego menedżeryzmu” zmierzającego do powiązania społecznych reform wewnętrznych z globalną integracją ponadnarodową, która podważała „dyskryminujące” kategorie lokalności, zakorzenienia, klasy, narodowości lub rasy¹⁴⁶.

Jednak to inicjatywa „budowy mostów” ogłoszona przez prezydenta Lyndona B. Johnsona w maju 1964 r. stanowiła najbardziej zauważalne świadectwo powojennego amerykańskiego uniwersalizmu skierowanego do komunistycznej Europy Środkowej i Wschodniej¹⁴⁷. Za amerykańskim apelem o większą niezależność narodową tych państw wobec Związku Sowieckiego kryło się w rzeczywistości oczekiwanie administracji Johnsona na liberalną transformację bloku i jego stopniową dezintegrację, której towarzyszyć miały bliższe relacje tej części Europy z Zachodem¹⁴⁸. Celem USA nie było jednak całkowite zniesienie sowieckiej architektury bezpieczeństwa poprzez odwołanie do klasycznej idei samostanowienia narodów. Chodziło raczej o zachęcenie państw tego regionu do zbudowania systemu oficjalnie neutralnej politycznie współzależności handlowej, kulturalnej lub naukowej reżimów komunistycznych w strukturach tak wschodniej, jak i zachodniej współpracy, przede wszystkim z udziałem Republiki Federalnej Niemiec¹⁴⁹. Jednym z najbardziej znaczących, choć niedocenianych w historiografii, przykładów „budowania mostów”

¹⁴⁴ Z. Brzeziński, W. E. Griffith, *op. cit.*

¹⁴⁵ Cf. A. Mania, *Department*, s. 312.

¹⁴⁶ S.T. Francis, *Leviathan and its Enemies. Mass Organization and Managerial Power in Twentieth-Century America*, Arlington 2016, s. 498–504, 512–516.

¹⁴⁷ J. Tyszkiewicz, *Rozbijanie monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski, 1945–1988*, Warszawa 2015, s. 233–238.

¹⁴⁸ G. Thomasen, *Lyndon B. Johnson and the Building of East-West Bridges. Catching Up with Détente in Europe, 1963–1966*, w: *The Long Détente: Changing Concepts of Security and Cooperation in Europe, 1950s–1980s*, red. O. Bange Oliver, P. Villaume, Budapest 2017, s. 263–273.

¹⁴⁹ M. Lerner, „Trying to Find the Guy Who Invited Them”: Lyndon Johnson, Bridge Building and the End of the Prague Spring, „Diplomatic History” 2008, 32, 1, s. 85–86.

było powstanie International Institute of Applied Systems Analysis, jako nominalnie niepolitycznej struktury wymiany wiedzy naukowo-technicznej między Zachodem i Wschodem¹⁵⁰. Ten uniwersalistyczny projekt został dokładniej wyartykułowany przez Johnsona w październiku 1966 r. w tak zwanej „mowie europejskiej”, wzywającej do budowy „kontynentu, na którym narody Europy Wschodniej i Zachodniej pracują ramię w ramię dla wspólnego dobra”, oraz „struktur, w których Zachód i Wschód będą mogły działać razem w celu zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim”¹⁵¹. Dodajmy, że dążenie Johnsona do „zakończenia zimnej wojny” wiązało się bezpośrednio z kwestią Niemiec i integracją Europy, które mogło jednak nastąpić wyłącznie w wyniku „ściśle niepolitycznej” współpracy „technokratów” ze Wschodu i Zachodu odrzucających „nacionalistyczne uprzedzenia”¹⁵². Ten amerykański globalizm opisujący politykę międzynarodową w kategoriach niepolitycznych, sprowadzoną tutaj ponownie do idei wspólnego dobra, handlu, bezpieczeństwa i naukowo-technicznego zarządzania, skrywał w istocie polityczny zamiar doprowadzenia do „wolnego stowarzyszenia Wschodniej i Zachodniej Europy” pod kontrolą USA¹⁵³.

Nie był zatem zaskakujący fakt, że koncepcja „budowy mostów” spotkała się z podejrzliwością niektórych państw Środkowej i Wschodniej Europy. Pomimo wyrażonego zrozumienia dla polskiej „obsesji na punkcie bezpieczeństwa” wynikającej z położenia kraju „wciśniętego między Niemcy i Rosję”, Henry Owen, przełożony Brzezińskiego, który odwiedził Polskę w okresie konfliktu rządu PRL z Kościołem w 1966 r., ubolewał nad polskimi „lękami” zakorzenionymi w „przebrzmiałej koncepcji destrukcyjnego nacjonalizmu”¹⁵⁴. Z żalem przyznawał, że Polacy z trudem wyobrażali sobie Europę odmienną od „świata państw narodowych, z których każde pazernie dąży do wąskich korzyści własnych kosztem innych”. Dyplomacja USA naiwnie zakładała, że wzrost politycznej samodzielności państw tego regionu od Moskwy będzie konsekwencją

¹⁵⁰ Oprócz Brzezińskiego jednym z czołowych doradców Johnsona do spraw europejskich był Francis M. Bator, ekonomista węgierskiego pochodzenia i współautor koncepcji „budowy mostów”, F. Costigliola, Lyndon B. Johnson, *Germany and "the End of the Cold War"*, w: *Lyndon Johnson Confronts the World. American Foreign Policy, 1963–1968*, red. W.I. Cohen, N.B. Tucker, New York 1994, s. 202–207.

¹⁵¹ Lyndon Baines Johnson, *Remarks in New York City Before the National Conference of Editorial Writers*, 7 October 1966, The American Presidency Project, <http://www.presidency.uchicago.edu/ws/index.php?pid=27908&st=&st1=> [dostęp: 24.06.2023].

¹⁵² F. Costigliola, *op. cit.*, s. 206.

¹⁵³ G. Thomasen, *op. cit.*, s. 270–273.

¹⁵⁴ RIAS, Declassified Documents Reference System [dalej: DDRS], Henry Owen, *Poland – Impressions and Reflections*, Memorandum, Department of State, 1 November 1966.

wzrostu „potrzeb konsumpcyjnych” w tych krajach, które stopniowo doprowadzą do „pokojowego zakończenia podziału Niemiec i Europy”, otwierając możliwość dialogu między Zachodem i Sowietami¹⁵⁵. Polityka „budowy mostów” zawierała zatem fundamentalną sprzeczność, ponieważ jej głównymi adresatami były niezmiennie Niemcy oraz ZSRR, a nie państwa i narody historycznie zagrożone przez niemiecką lub rosyjską hegemonię. Choć Owen wyrażał szczery podziw dla „tego upartego i bohaterskiego narodu [polskiego]”, zahartowanego wojnami i obcym uciskiem, to jednak spodziewał się, że właśnie Stany Zjednoczone mogły przekonująco „zakomunikować myślącym Polakom inną wizję przyszłości” w nieokreślonej jeszcze wspólnocie narodów Europy¹⁵⁶. Ta ostatnia obejmować miała, jego zdaniem, „szersze wspólnoty” regionalne Polaków, Czechów, Węgrów i Litwinów, którym bliskie były historyczne idee unii i integracji gospodarczej, zdolnej teraz zastąpić nieudany eksperyment internacjonalistyczny Karola Marksa. Dlatego to Stany Zjednoczone, jako jedyne państwo „bez roszczeń terytorialnych na wschód od Łaby”, jak twierdził Brzeziński, uważały siebie za uniwersalistyczną siłę zdolną do przewyciężenia wszelkich europejskich podziałów i konfliktów¹⁵⁷. Ostatecznie, jak sądził Owen, wojny o narodowe korzyści terytorialne stać się miały „tak nieprawdopodobne, jak wojny między panami feudalnymi po upadku feudalizmu”¹⁵⁸. Ta wizja socjoekonomicznego determinizmu, prowadzącego jakoby do bezkonfliktowego, zintegrowanego świata, była jednak iluzoryczna i przesłaniała Amerykanom realny wymiar politycznego zróżnicowania w tym regionie. Już w latach sześćdziesiątych Układ Warszawski i RWPG były nie tylko wewnętrznie podzielone, ale podziały te wydawały się budować tożsamość i poczucie bezpieczeństwa narodów tej części Europy w odniesieniu tak do Wschodu, jak i do Zachodu¹⁵⁹.

Tym samym amerykański uniwersalizm, obejmujący budowę „mostów” zwiększonego handlu, idei, przepływu ludzi i pomocy humanitarnej”, choć akcentował integrację Europy Środkowo-Wschodniej z Zachodem, wpłynął zarazem na zaostrenie konfliktów wewnątrz bloku wschodniego, które stworzyły podłoże do jego późniejszej transformacji¹⁶⁰. Z jednej strony sprzyjał zatem fragmentaryzacji bloku komunistycznego, podczas gdy z drugiej narodom między Niemcami a Rosją nadawał jedynie rolę

¹⁵⁵ M. Lerner, *op. cit.*, s. 79–80.

¹⁵⁶ RIAS, DDRS, Henry Owen, *Poland – Impressions and Reflections*.

¹⁵⁷ Z. Brzeziński, *Europa bez podziału. Właściwe zadanie polityki amerykańskiej w Europie*, Londyn 1966.

¹⁵⁸ RIAS, DDRS, Henry Owen, *Poland – Impressions and Reflections*.

¹⁵⁹ M. Lerner, *op. cit.*, s. 101–102.

¹⁶⁰ A. Mania, *Department*, s. 312–313.

„pasa transmisyjnego” zachodnich idei liberalno-demokratycznych na wschód. Z tego powodu Brzeziński bardziej obawiał się „bałkanizacji” Europy Środkowo-Wschodniej opartej na narodowej tradycji niż utrzymania „symboli współzależności” między Wschodem i Zachodem, jak NATO i Układ Warszawski, które miały zapewnić Sowietom „przynajmniej minimalną gwarancję lojalności politycznej” ze strony Polski, Czechosłowacji czy Węgier¹⁶¹. Ale tak rozumiana koncepcja zabezpieczenia „sowieckich, polskich i czeskich interesów narodowych” w imię docelowej „europeizacji Rosji” była ryzykownym sposobem przekonywania narodów Europy Środkowej i Wschodniej do „kooperatywnej wspólnoty” europejskiej¹⁶². Ostatecznie to właśnie sowieckie i polskie „lęki przed Niemcami” oraz zachodnimi wpływami kulturowymi, nad którymi ubolewali Owen i Brzeziński, stanowiły podstawę do zdławienia „praskiej wiosny” w sierpniu 1968 r., ku pozornej bierności Stanów Zjednoczonych wobec biegu wydarzeń w regionie¹⁶³. Niezależnie jednak od ostrości polityczno-militarnego podziału Europy otwarte zostały nowe kanały komunikacji handlowej, technologicznej i kulturowej, które miały dokonać liberalnej przemiany społeczno-politycznej w Europie Środkowo-Wschodniej. Ewolucja w kierunku społeczeństw „posttotalitarnych” polegać miała wszakże na tworzeniu kolejnej postaci ponadnarodowej nowoczesności polegającej na znoszeniu granic dla powszechnej emancypacji i zastąpieniu tradycyjnych wspólnot narodowych technokratycznymi modelami zbiorowej konsumpcji¹⁶⁴. Było to pierwsze stadium postępującej integracji bloku wschodniego ze światem zachodnim, które doprowadziło do przemian polityczno-gospodarczych po roku 1989, inspirować wizję triumfu amerykańskiego uniwersalizmu dokonanego rękami neoliberalnej ekonomii¹⁶⁵.

¹⁶¹ RIAS, DDRS, Zbigniew Brzeziński, *The NATO Crisis and East-West Relations*, Department of State Memorandum, 6 July 1966; idem, *The Division of Germany*, Washington, 6 November 1967.

¹⁶² *Ibidem*.

¹⁶³ M. Lerner, *op. cit.*, s. 94–101; cf. A. Mania, *Bridge building: polityka USA wobec Europy Wschodniej w latach 1961–1968*, Kraków 1996, s. 134–135.

¹⁶⁴ Pisząc o „ciągłości komunizmu w ponowoczesności” w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, Chantal Delsol odwołuje się m.in. do krytycznych refleksji Vaclava Havla o „depersonalizacji życia” zachodzącej w Czechosłowacji od 1968 r. C. Delsol, *Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność*, tłum. M. Chojnacki, Warszawa 2017, s. 61–67.

¹⁶⁵ J. Hoff, *op. cit.*, s. 109–111.

LIBERALNY IMPERIALIZM „KOŃCA HISTORII”

Pomimo pozornego fiaska polityki „budowy mostów” w Europie Środkowo-Wschodniej liberalno-universalistyczny wektor epoki Johnsona stworzył w praktyce etap zimnowojennego „odprężenia” przy zachowaniu pozornie „realistycznej” dynamiki „równowagi sił” reprezentowanej przez administrację Richarda M. Nixona¹⁶⁶. Chociaż Henry Kissinger *de facto* uznał sowiecką dominację nad Europą Wschodnią, to jednak odrzucał „regionalizm” bloków politycznych, pozostawał głęboko nieufny wobec zachodnioniemieckiej „Ostpolitik” i obawiał się nowego podziału Europy na zamknięte struktury strefy sowieckiej i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej¹⁶⁷. Konsekwentnie bowiem Stany Zjednoczone próbowały oddalić scenariusz usamodzielnienia się państw europejskich (zwłaszcza Bonn) w polityce wschodniej, która groziła utratą kontroli Waszyngtonu nad Starym Kontynentem. Zarazem, wraz ze słabnięciem globalnego prestiżu i potęgi USA w latach siedemdziesiątych, amerykańskie elity polityczne zwróciły się w stronę wielostronnych form uniwersalizmu, jak Komisja Trójstronna, budująca organizacyjną współzależność USA, Europy Zachodniej i Japonii lub poprzez udział w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie¹⁶⁸. Wbrew publicystycznej interpretacji tzw. doktryny Sonnenfeldta z 1975 r. dyplomacja USA przewidywała „organiczną” ewolucję relacji państw bloku wschodniego z Moskwą jako ich stopniową transformację liberalno-demokratyczną dokonującą się we współpracy z ZSRR poprzez zachodnie kredyty, wymianę handlową i rozwój społeczeństw konsumpcyjnych za „żelazną kurtyną”¹⁶⁹. Sens tej koncepcji sprowadzał się zatem nie tyle do uznania sowieckiej strefy wpływów, ile do akcentowania wagi stosunków społeczno-ekonomicznych w przewyżczeniu granic geopolitycznych, co współgrało z nową rolą „praw człowieka” podkreśloną na KBWE, jako wartości uniwersalistycznej będącej odtąd dla Waszyngtonu coraz skuteczniejszym narzędziem polityki zagranicznej. W rezultacie, w ciągu kilku kolejnych lat po wizerunkowym niepowodzeniu w Wietnamie, kiedy prezydenturę objął Jimmy Carter, polityka zagraniczna USA przybrała ponownie postać swoistej humanitarnej „krucjaty” nacechowanej moralną wrażliwością, zbliżoną do wcześniejszego modelu liberalnego

¹⁶⁶ J. Hanhimäki, *The Rise and Fall of Détente: American Foreign Policy and the Transformation of the Cold War*, Washington D.C. 2013, s. 50–57.

¹⁶⁷ W. LaFeber, *op. cit.*, s. 265.

¹⁶⁸ S. Kieninger, *Between Power Politics and Morality. The United States, the Long Détente and the Transformation of Europe, 1969–1985*, w: *The Long*, s. 290–296.

¹⁶⁹ A. Mania, *Department*, s. 398–401.

interwencjonizmu Wilsona¹⁷⁰. Ten wymiar uniwersalizmu związany był ze wzrostem politycznych wpływów Zbigniewa Brzezińskiego w roli doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego, a następnie z prezydenturą Ronalda Reagana. W tym czasie Stany Zjednoczone powróciły do opisywania zimnej wojny w kategoriach manichejskich, utożsamiając ZSRR i komunizm ze złem moralnym, co ponownie nadało polityce zagranicznej USA oblicze liberalnego mesjanizmu¹⁷¹. W każdym razie, u progu lat osiemdziesiątych administracja amerykańska nie podnosiła już kwestii autonomii politycznej państw wschodnioeuropejskich wobec ZSRR, lecz problem ich wewnętrznej liberalizacji politycznej i gospodarczej¹⁷². Świadczył o tym fakt, że niektóre państwa bloku, jak Rumunia, pomimo swojej względnej samodzielności wobec Moskwy, były piętnowane przez Departament Stanu za „nieustępliwość” w zakresie wewnętrznego ustroju i organizacji społeczno-ekonomicznej¹⁷³. Warto przypomnieć, że w zamyśle Brzezińskiego to nie tyle wyścig zbrojeń, ile właśnie ów uniwersalistyczny „czynnik ludzki” miał spacyfikować dynamikę Europy Środkowo-Wschodniej do poziomu „silniejszego zespolenia nas wszystkich w celu uniemożliwienia dalszego prowadzenia wojen”¹⁷⁴. Z tego właśnie powodu od lata 1980 r. w centrum amerykańskiej uwagi znalazła się ponownie Polska ogarnięta społeczno-politycznym fermentem z powodu powstania „Solidarności”, a następnie wprowadzenia stanu wojennego przez władze PRL. Nie tylko w przekonaniu administracji Ronalda Reagana, ale także w szeregach opinii publicznej w USA polski masowy ruch społeczny budził bowiem skojarzenia z ich własną rewolucją demokratyczno-liberalną, którą przeciwstawiano wizji Polski konserwatywnej, klerykalnej i zacofanej¹⁷⁵. Wybrzmiewał tutaj wyrażnie uniwersalistyczny ton postulujący nie tylko zakończenie podziałów ideologicznych zimnej wojny, ale wręcz „wyzwolenie” wschodnioeuropejskich narodów z więzów partykularyzmu, odmienności kulturowej i doświadczeń historycznych w imię osiągnięcia powszechnej „równości”¹⁷⁶. Wpływ neokonserwatywnych środowisk intelektualnych na politykę administracji Reagana i George’a H.W. Busha nie był bez znaczenia dla tej ponadnarodowej optyki.

¹⁷⁰ J. Hanhimäki, *op. cit.*, s. 101–103.

¹⁷¹ A. Mania, *Department*, s. 524–525.

¹⁷² G.F. Domber, *Empowering Revolution: America, Poland, and the End of the Cold War*, Chapel Hill 2016, s. 224.

¹⁷³ A. Mania, *Department*, s. 399–400, 551–552.

¹⁷⁴ Z. Brzeziński, *Europa*, s. 204.

¹⁷⁵ A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 169–170.

¹⁷⁶ C.G. Ryn, *op. cit.*, s. 67–75.

Znamienne, że stosunek dyplomacji USA do „Solidarności”, roli stanu wojennego w Polsce i rządów generała Wojciecha Jaruzelskiego pozostawał dwuznaczny, ponieważ wynikał z liberalnego założenia o konieczności „pokojoywej transformacji” komunizmu w system demokratyczny i rynkowy¹⁷⁷. Z tego powodu Amerykanie bardziej obawiali się antykomunistycznego „radykalizmu” i „nacjonalizmu” w Europie Środkowo-Wschodniej niż sowieckiej hegemonii nad tym regionem, zwłaszcza od rozpoczęcia *pierestrojki* i *głasności* w ZSRR. Stąd zarówno poparcie Departamentu Stanu dla polskiej opozycji, jak i spotkania zastępcy sekretarza stanu Johna C. Whiteheada z Jaruzelskim od 1987 r., podczas których kwestie zadłużenia zagranicznego Polski i zachodnich kredytów wiązano z postulatem „politycznej i gospodarczej liberalizacji” w tym kraju, stanowiły wyraźną ingerencję USA w proces wewnętrznych przemian państw Europy Środkowo-Wschodniej¹⁷⁸. Zgodnie z wcześniejszą wizją Brzezińskiego Polska miała pełnić rolę „pasa transmisyjnego” dla zmiany geopolitycznej, jaką stał się ostateczny rozpad bloku sowieckiego po 1989 r. Mimo to, upadek „żelaznej kurtyny” nie przyniósł autentycznej suwerenności wschodnioeuropejskich wspólnot narodowych, którym Amerykanie zaproponowali jedynie konwersję z nieudanego komunistycznego internacjonalizmu na jego zachodni, liberalny odpowiednik. Jak przyznał John R. Davis, ambasador USA w Warszawie, pod tym względem „Polska stanowiła wymarzoną krainę eksperymentów politycznych i ekonomicznych”¹⁷⁹. Dlatego też w okresie obrad polskiego Okrągłego Stołu i wyborów parlamentarnych w czerwcu 1989 r. administracja Busha opowiadała się za „wynagradzaniem” Polski i Węgier pomocą finansową wyłącznie w zamian za dokonanie skoordynowanych reform liberalnych w sferze gospodarczej i politycznej¹⁸⁰. To transakcyjne podejście Stanów Zjednoczonych do spraw Europy Środkowo-Wschodniej zostało wyjaśnione przez Brzezińskiego podczas spotkania w listopadzie 1989 r. z Aleksandrem Jakowlewem, doradcą Michaiła Gorbaczowa. Odrzucając wcześniejszą zgodę Moskwy na opuszczenie Układu Warszawskiego przez Polskę i Węgry, Brzeziński stanowczo sprzeciwił się bowiem pomyślowi „rozwiązywania sojuszy” zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie¹⁸¹. Zaniepokojony perspektywą „sprowokowania ludności Europy

¹⁷⁷ A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 171–172, 176.

¹⁷⁸ A. Mania, *Department*, s. 553–556.

¹⁷⁹ John R. Davis, cyt. za: A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 175.

¹⁸⁰ G.F. Domber, *op. cit.*, s. 227.

¹⁸¹ The National Security Archive, *Fall of Berlin Wall Caused Anxiety More than Joy at Highest Levels*, National Security Archive Electronic Briefing Book No. 293, Zbigniew Brzeziński, *Document No. 8: Record of Conversation between Aleksandr Yakovlev and Zbigniew*

Wschodniej”, opowiadał się „za pozostaniem Polski i Węgier w ramach Układu Warszawskiego” do czasu zintegrowania tego regionu z jeszcze nieokreślonym „nowym systemem” zbiorowego bezpieczeństwa. Jego uniwersalistyczna optyka nie była zatem wymierzona w upadającego komunistycznego rywala, ale w nieprzewidywalną i „anarchiczną” wrażliwość narodową i historyczną Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego program Busha ogłoszony w Hamtramck, zapowiadający inwestycje i restrukturyzację polskiego zadłużenia, a następnie wizyta prezydenta USA w Polsce po wyborach czerwcowych, wpisywały się w amerykański zamiar utrzymania przemian liberalno-demokratycznych i rynkowych w tym kraju pod kontrolą instytucji międzynarodowych, czego rękojmię miał stanowić kompromis rządu z opozycją¹⁸². Niepokoje Amerykanów dotyczyły zatem w niewielkim stopniu potencjalnej reakcji Związku Radzieckiego na liberalizację ich dawnej strefy wpływów, natomiast bardziej obawiano się „raptowności i nieprzewidywalności samej polskiej transformacji”¹⁸³. Typowa dla anglosaskiego liberalizmu formuła kontrolowania oraz planowania stosunków międzyludzkich i międzynarodowych za pośrednictwem demokratycznej i rynkowej „soft power” stanowiła tutaj żywy wyraz amerykańskiej optyki globalnego zarządzania¹⁸⁴. Upatrywała ona rozwiązania niemal wszystkich problemów globalnych w redukcjonistycznej koncepcji „człowieka ekonomicznego”, która okazała się ostatecznie nie tylko błędna, ale i szkodliwa dla stabilności stosunków politycznych i społecznych¹⁸⁵.

PODSUMOWANIE

W ciągu XX stulecia amerykański projekt stworzenia uniwersalistycznej „wspólnoty ideałów, interesów i celów”, który miał przekładać się na samostanowienie, reformy rynkowe i demokratyzację, choć początkowo przyjmowany z entuzjazmem przez narody Europy Środkowo-Wschodniej, pozostał w dużej mierze niezrozumiany zarówno przez przyjaciół,

Brzezinski, October 31, 1989, <https://nsarchive2.gwu.edu/NSAEBB/NSAEBB293/index.htm> [dostęp: 15.06.2023].

¹⁸² Poparcie administracji Busha dla wyboru Jaruzelskiego na prezydenta Polski miało kluczowe znaczenie w tym procesie, A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 233–234, 256–257.

¹⁸³ G.F. Domber, *op. cit.*, s. 251; cf. A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 199–200.

¹⁸⁴ S.T. Francis, *op. cit.*, s. 662–703.

¹⁸⁵ C.G. Ryn, *op. cit.*, s. 77–91. Na temat sprzeczności między liberalizmem i kapitalizmem, vide: B. Kuźniarz, *Król liczb. Szkice z metafizyki kapitalizmu*, Warszawa 2020, s. 179–187.

jak i wrogów Ameryki¹⁸⁶. Kusząca niegdyś formuła „końca historii”, wniesiona przez Francisa Fukuyamę w 1989 r., przyczyniła się zapewne do nieodwracalnej transformacji demokratycznej i załagodzenia niektórych napięć ideologicznych w tym regionie. Zawierała jednak w sobie dążenie do swoistej „kreatywnej destrukcji” wszelkich partykularnych form wspólnoty, jak naród, regionalna kultura, tradycja czy rodzina, stwarzając warunki dla ekspansji liberalnej demokracji konsumenckiej sprowadzającej społeczeństwa do kondycji amorficznej i wykorzenionej zbiorowości¹⁸⁷. Ponadto amerykański liberalizm nie udzielił odpowiedzi na fundamentalne niepokoje społeczne, polityczne i intelektualne narodów, które od zakończenia zimnej wojny desperacko poszukiwały własnej tożsamości w warunkach postępującej integracji europejskiej i globalnej współzależności. W rzeczywistości nawet najbardziej demokratyczne społeczeństwo nigdy nie było na tyle doskonałe, aby uczynić samo siebie „ostatecznym celem ludzkiej egzystencji”, jak to ujął Reinhold Niebuhr¹⁸⁸. Jego zdaniem, iluzja uniwersalizmu opierała się zawsze na ślepych przekonaniach o „prostej drodze” narodów do pełnego wyzwolenia „ludzkiego szczęścia”. Z tego powodu swoisty kult demokracji praktykowany na Zachodzie od końca XX w. w praktyce przyczynił się do deprecjacji i zasłużonej krytyki modelu liberalno-demokratycznego w krajach takich jak Węgry czy Polska¹⁸⁹. Liberalny uniwersalizm okazał się zatem rozwiązaniem chybionym w zakresie ustanowienia trwałej stabilizacji w Europie Środkowo-Wschodniej, ponieważ wizja powszechnych „praw człowieka”, będąc zasadniczo sprzeczna z partykularnymi prawami ludzi, regionalnych wspólnot i narodów, stanowiła jednocześnie wyraz przekonania o „amerykańskiej wyjątkowości”¹⁹⁰.

Wskutek tego niepowodzenia współcześnie zagrożone wydaje się przetrwanie samego liberalizmu, jak przyznał niedawno Fukuyama¹⁹¹. Napięta obecnie sytuacja polityczna w Europie Środkowo-Wschodniej świadczy dobitnie, że koncepcja zbiorowego bezpieczeństwa, wpisana w uniwersalne „prawa człowieka” jako „istoty ekonomicznej”, nie zdołała okiełznać agresywnej niekiedy woli politycznej narodów w tym regionie.

¹⁸⁶ J. Chace, *The Consequences of the Peace. The New Internationalism and American Foreign Policy*, New York 1992, s. 40–62, 70–82.

¹⁸⁷ E.B. Finley, *op. cit.*, s. 142–144; C. Delsol, *op. cit.*, s. 120–125.

¹⁸⁸ R. Niebuhr, *The Children of Light and the Children of Darkness*, New York 1944, s. 133.

¹⁸⁹ I. Krastev, S. Holmes, *The Light That Failed: Why the West is Losing the Fight for Democracy*, New York 2020, s. 20–23, 47–54.

¹⁹⁰ J.J. Mearsheimer, *op. cit.*, s. 170–174.

¹⁹¹ F. Fukuyama, *A Country of Their Own. Liberalism Needs the Nation*, „Foreign Affairs” 2022, 101, 3, <https://www.foreignaffairs.com/articles/ukraine/2022-04-01/francis-fukuyama-liberalism-country> [dostęp: 26.06.2023].

Ich intelektualna i duchowa więź z historyczną wspólnotą lub religią wciąż przekłada się na „uświęcone” podejście do suwerenności, godności narodowej, terytorium i granic¹⁹². Tymczasem, jak zauważył Pierre Manent, Zachód niejako lekceważąco „odmówił uznania, że państwa, jako ciała polityczne, posiadają swoje partykularne interesy, które mogą się poróżnić co najmniej do stopnia podnoszącego ryzyko wojny”¹⁹³. Każdy amerykański projekt przypisujący Europie Środkowo-Wschodniej zaledwie bezduszną funkcję geopolitycznego „pasa transmisyjnego” kłócił się z poczuciem godności politycznej Polaków, Czechów, Węgrów, Ukraińców czy Rosjan¹⁹⁴. Co więcej, Stany Zjednoczone pozostawały nieczułe na fakt, że suwerenne narody mogą odmówić wspólnej egzystencji w bezgranicznej i pozbawionej zakorzenienia zbiorowości „wyrafinowanych zwierząt”, która niepokojąco powiela ideologię totalitarnego marksizmu w kostiumie liberalnego „końca historii”¹⁹⁵. Nieprzypadkowo zatem, jak zauważyła Chantal Delsol, nurt kontestacji uniwersalizmu objawił się najśilniej właśnie w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Paradoksalnie, liberalne założenia o powszechnym pokoju, prawach człowieka i wolnym handlu, zakładające usunięcie wszelkiego wymiaru politycznego (granicy, państwa narodowego, tożsamości, religii) ze spraw ludzkich i międzynarodowych, mogą łatwo przełożyć się na stan nieustającej i powszechnej wojny¹⁹⁶. Nie tyle bowiem pokój, ile destabilizacja uznawana była przez neoliberalne elity amerykańskie za warunek wyłonienia się „autentycznej woli demokratycznej” i rynkowej dynamiki. Wszak od czasów Wilsona aż do początków XXI w. uczynienie świata „bezpiecznym dla demokracji” wymagało odwołania się przez Stany Zjednoczone do wojny i inżynierii społecznej w celu dokonania rewolucyjnej transformacji „starego porządku”¹⁹⁷. Stąd, niezależnie od słabnącej kondycji liberalnej hegemonii USA, dokonana już rewolucja liberalno-demokratyczna w Europie i na świecie wydaje się, mimo wszystko, procesem powszechnym i nieodwracalnym. Nawet oponenci Stanów Zjednoczonych powielają zachodni model społeczeństwa konsumpcyjnego i posługują się zdobyczami amerykańskiej globalizacji XX stulecia, budując podstawy własnej politycznej, gospodarczej

¹⁹² J.J. Mearsheimer, *op. cit.*, s. 142–159, 250–278.

¹⁹³ P. Manent, *A World Beyond Politics? A Defense of the Nation-State*, Princeton 2006, s. 184–185, 203–206.

¹⁹⁴ Cf. W. Batóg, B. Zapała, *Unbalanced Partnership: Poland as a Semiperipheral State in the Foreign Policy of the United States in the Example of Antimissile Defense Project*, w: *Czas*, s. 401–415.

¹⁹⁵ C. Delsol, *op. cit.*, s. 245–252.

¹⁹⁶ F. Fukuyama, *Ostatni człowiek*, tłum. T. Bieroń, Poznań 1997, s. 178–192.

¹⁹⁷ E.B. Finley, *op. cit.*, s. 162–166.

i technologicznej ekspansji¹⁹⁸. Jednakże nad wszystkimi nowoczesnymi społeczeństwami pozbawionymi poczucia wyższego sensu krąży groźba nihilistycznego rozkładu w polityce sprowadzonej do technicznego zarządzania, która ostatecznie może porzucić wszelkie iluzje liberalnej wolności w imię przywrócenia politycznej spójności i bezpieczeństwa¹⁹⁹. Współcześnie jednak problem ten wydaje się dotyczyć w większym stopniu zachodniego świata niż Polski i wschodniej części Europy nauczonych doświadczeniami totalitaryzmów ubiegłego wieku. Dlatego amerykańscy krytycy „nieliberalnych” demokracji wschodnioeuropejskich zbyt rzadko dostrzegają równoległą groźbę postępującego upadku swobód obywatelskich i totalizacji życia publicznego na Zachodzie, dokonującą się rękami kosmopolitycznych elit²⁰⁰. Pozostaje jednak nadzieja, że niepowodzenie uniwersalistycznej wizji w Europie Środkowej i Wschodniej – odzwierciedlające szerszy kryzys zachodniego liberalizmu – nie spowoduje dalszej destabilizacji tego regionu, ale pozwoli zrozumieć Stanom Zjednoczonym i innym podmiotom globalnym jego historyczną złożoność, która przełoży się na poszanowanie suwerenności narodowej i różnorodności kulturowej w skali całej Europy.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

Franklin Delano Roosevelt Library, Hyde Park, New York:

President's Secretary's File, 1933–1945

Box 46: Poland 1935–1938

Box 47: Poland 1939–1944

Polish Institute and Sikorski Museum, London:

Ministry of Foreign Affairs

A.11.E

Roosevelt Institute for American Studies, Middelburg:

Diary of Adolf A. Berle

Diaries of Henry L. Stimson

Declassified Documents Reference System

Harry S. Truman Office Files, 1945–1953

¹⁹⁸ *The BRICS Order: Assertive or Complementing the West?*, red. D. Monyane, London 2022, C. Fang, *China's Economic Development. Implications for the World*, New York 2023.

¹⁹⁹ T. Eagleton, *Zło*, tłum. B. Baran, Warszawa 2012, s. 115.

²⁰⁰ C. Lasch, *Revolt of the Elites and the Betrayal of Democracy*, New York 1996, s. 25–49. Vide też porównanie kondycji politycznej USA z doświadczeniami totalitaryzmów wschodnioeuropejskich: Z. Janowski, *Homo Americanus. The Rise of Totalitarian Democracy in America*, South Bend 2021.

Moscow Council of Foreign Ministers, Subject File
The Historical Society of Pennsylvania, Philadelphia, Pennsylvania:
Anthony Joseph Drexel Biddle Papers – Collection 3110
Box 102 – Folder 8 – Oslo (1937)
The National Archives and Records Administration, College Park, Maryland:
RG 84, Poland Government in Exile
General Records, 1940–1944
Box 1

Printed sources (Źródła drukowane)

Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego, t. 2, 1919–1921, oprac. W. Stankiewicz, A. Piber, Wrocław–Warszawa 1974.
Berle A.A. Jr., *Navigating the Rapids, 1918–1971. From the Papers of Adolf A. Berle*, wyd. B.B. Berle, New York 1973.
Ciechanowski J., *Przegrani zwycięzcy. Wspomnienia ambasadora Polski w Stanach Zjednoczonych w czasie II wojny światowej*, Kraków 2017.
Diplomatic papers 1944, General, vol. 1, wyd. E. Ralph Perkins, S. Everett Gleason, Washington D.C. 1966, <http://digital.library.wisc.edu/1711.dl/FRUS.FRUS1944v01> [dostęp: 2.12.2024].
General, The Soviet Union, 1941, vol. 1, wyd. G.B. Noble, E.R. Perkins, G.A. Nuernberger, Washington D.C. 1959.
Lane A.B., *Widziałem Polskę zdradzoną*, przedm. M.K. Kamiński, Warszawa 2008.
Lyndon B. Johnson, Remarks in New York City Before the National Conference of Editorial Writers Online by Gerhard Peters and John T. Woolley, The American Presidency Project <https://www.presidency.ucsb.edu/node/238334> [dostęp: 5.12.2024].
Papers Relating to the Foreign Relations of the United States (FRUS): The Paris Peace Conference, 1919, wyd. Tyler Denett, Joseph V. Fuller, United States Government Printing Office, Washington D.C., 1942, <http://digicoll.library.wisc.edu/FRUS/Browse.html> [dostęp: 2.12.2024].
The National Security Archive: Fall of Berlin Wall Caused Anxiety More than Joy at Highest Levels, National Security Archive Electronic Briefing Book No. 293, <https://nsarchive2.gwu.edu/NSAEBB/NSAEBB293/index.htm>. [dostęp: 10.12.2024].
The Political Thought of Woodrow Wilson, wyd. D.E. Cronon, Indianapolis, 1965.

Studies (Opracowania)

Adams D.K., *The Concept of Parallel Action: FDR's Internationalism in a Decade of Isolationism, w: From Theodore Roosevelt to FDR. Internationalism and Isolationsim in American Foreign Policy*, red. D. Rossini, Staffordshire 1995.
Ambrosius L., *Woodrow Wilson and American Internationalism*, Cambridge–New York 2017.
Batowski H., *Zachód wobec granic Polski, 1920–1940*, Łódź 1995.
Batóg W., Zapala B., *Unbalanced Partnership: Poland as a Semiperipheral State in the Foreign Policy of the United States in the Example of Antimissile Defense Project*, w: *Czas Ameryki. American Era. Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Michałka*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2011.
Beard C.A., *President Roosevelt and the Coming of the War 1941. A Study in Appearances and Realities*, New Haven 1948.
Benoist A., *Carl Schmitt Today. Terrorism, 'Just War', and the State of Emergency*, London 2013.
Bógdał-Brzezińska A., *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych w latach 1945–1949*, Warszawa 2001.

- Brzeziński Z., *Europa bez podziału. Właściwe zadanie polityki amerykańskiej w Europie*, Londyn 1966.
- Brzeziński Z., "The Challenge of Change in the Soviet Bloc", „Foreign Affairs” 1961, 39, 3, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/1961-07-01/peaceful-engagement-eastern-europe> [dostęp: 8.12.2024].
- Brzeziński Z., Griffith W.E., *Peaceful Engagement in Eastern Europe*, „Foreign Affairs” 1961, 39, 4, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/1961-07-01/peaceful-engagement-eastern-europe> [dostęp: 8.12.2024].
- Buhite R.D., *Decisions at Yalta. An Appraisal of Summit Diplomacy*, Wilmington 1986.
- Burnham J., *The Managerial Revolution. What is Happening in the World*, London 1988.
- Chace J., *The Consequences of the Peace. The New Internationalism and American Foreign Policy*, New York 1992.
- Cole W.S., *American Appeasement, w: Appeasement in Europe. A Reassessment of U.S. Policies*, red. D.F. Schmitz, R.D. Challener, New York 1990.
- Costigliola F., *Lyndon B. Johnson, Germany and "the End of the Cold War"*, w: *Lyndon Johnson Confronts the World. American Foreign Policy, 1963–1968*, red. W.I. Cohen, N. Bernkopf Tucker, New York 1994.
- Cullinane M.P., Goodall A., *The Open Door Era: United States Foreign Policy in the Twentieth Century*, Edinburgh 2017.
- Dallek R., *Franklin D. Roosevelt and American Foreign Policy, 1932–1945*, New York 1979.
- Delsol C., *Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność*, tłum. M. Chojnacki, Warszawa 2017.
- Domber G.F., *Empowering Revolution: America, Poland, and the End of the Cold War*, Chapel Hill 2016.
- Eagleton T., *Zło*, tłum. B. Baran, Warszawa 2012.
- Fang C., *China's Economic Development. Implications for the World*, New York 2023.
- Finley E.B., *The Ideology of Democratism*, New York 2022.
- Floto I., *Colonel House in Paris. A Study of American Policy at the Paris Peace Conference*, København 1973.
- Francis S.T., *Leviathan and its Enemies. Mass Organization and Managerial Power in Twentieth-Century America*, Arlington 2016.
- Fukuyama F., *A Country of Their Own. Liberalism Needs the Nation*, „Foreign Affairs” 2022, 101, 3, <https://www.foreignaffairs.com/articles/ukraine/2022-04-01/francis-fukuyama-liberalism-country> [dostęp: 10.12.2024].
- Fukuyama F., *Ostatni człowiek*, tłum. T. Bieroń, Poznań 1997.
- Gaddis J.L., *Strategie powstrzymywania. Analiza polityki bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych w okresie zimnej wojny*, tłum. P. Ostaszewski, Warszawa 2007.
- Gardner L.C., *Safe for Democracy. The Anglo-American Response to Revolution, 1913–1923*, Oxford 1984.
- Grudziński P., *Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta (1933–1945)*, Wrocław 1980.
- Hanhimäki J.M., *The Rise and Fall of Détente: American Foreign Policy and the Transformation of the Cold War*, Washington D.C. 2013.
- Harbutt F.J., *Jalta 1945. Krymska konferencja i podział powojennego świata*, Warszawa 2012.
- Harper J.L., *American Visions of Europe. Franklin D. Roosevelt, George F. Kennan, and Dean G. Acheson*, New York 1996.
- Hartz L., *The liberal tradition in America: and interpretation of American political thought since the revolution*, San Diego 1983.

- Hoff J., *A Faustian Foreign Policy from Woodrow Wilson to George W. Bush. Dreams of Perfectibility*, Cambridge 2008.
- Janowski Z., *Homo Americanus. The Rise of Totalitarian Democracy in America*, South Bend 2021.
- Kamiński M.K., *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, 1945–1948*, Warszawa 1991.
- Kennan G.F., *Sources of Soviet Conduct*, „Foreign Affairs. An American Quarterly Review” 1947, 4, 25, <https://www.foreignaffairs.com/russian-federation/george-kennan-sources-soviet-conduct> [dostęp: 10.12.2024].
- Kieninger S., *Between Power Politics and Morality. The United States, the Long Détente and the Transformation of Europe, 1969–1985*, w: *The Long Détente: Changing Concepts of Security and Cooperation in Europe, 1950s–1980s*, red. O. Bange, P. Villaume, Budapest 2017.
- Krastev I., Holmes S., *The Light That Failed: Why the West is Losing the Fight for Democracy*, New York 2020.
- Kuźniarz B., *Król liczb. Szkice z metafizyki kapitalizmu*, Warszawa 2020.
- LaFeber W., *America, Russia and the Cold War, 1945–1975*, New York 1976.
- Lasch C., *Revolt of the Elites and the Betrayal of Democracy*, New York 1996.
- Lasch C., *The World of Nations*, New York 1973.
- Lerner M., “Trying to Find the Guy Who Invited Them”: Lyndon Johnson, Bridge Building and the End of the Prague Spring, „Diplomatic History” 2008, 32, 1.
- Lippmann W., *U.S. War Aims*, Boston 1944.
- Lundestad G., *The American Non-Policy Towards Eastern Europe, 1943–1947*, Tromsø 1978.
- Lundgreen-Nielsen K., *Woodrow Wilson and the Rebirth of Poland*, w: *Woodrow Wilson and a Revolutionary World, 1913–1921*, red. A.S. Link, Chapel Hill 1982.
- Manent P., *A World Beyond Politics? A Defense of the Nation-State*, Princeton 2006.
- Mania A., *Bridge building: polityka USA wobec Europy Wschodniej w latach 1961–1968*, Kraków 1996.
- Mania A., *Department of State i Foreign Service w polityce zagranicznej USA lat gorącej i zimnej wojny, 1939–1989*, Kraków 2019.
- Mania A., *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Związku Radzieckiego w latach 1933–1941*, Warszawa 1987.
- Marczewska-Zagdańska H., *Misja Williama Bullitta do Rosji (luty–marzec 1919). Błąd czy nieudana próba pragmatycznego działania?*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, 129, 4.
- Mazurkiewicz A., *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych wobec wyborów w Polsce w latach 1947 i 1989*, Warszawa 2007.
- Mearsheimer J.J., *Wielkie złudzenie. Liberalne marzenia a rzeczywistość międzynarodowa*, Kraków 2021.
- The BRICS Order: Assertive or Complementing the West?*, red. D. Monyane, London 2022.
- Niebuhr R., *Christianity and Crisis*, Vol. 5, No. 11, June 25, 1945.
- Niebuhr R., “Russia and the West”, „Nation” 1943.
- Niebuhr R., *The Children of Light and the Children of Darkness*, New York 1944.
- Niebuhr R., *The Irony of American History*, Chicago 2008.
- Ninkovich F., *The Global Republic. America’s Inadvertent Rise to World Power*, Chicago 2014.
- Ninkovich F., *The United States and Imperialism*, Malden 2001.
- Ninkovich F., *The Wilsonian Century. U.S. Foreign Policy since 1900*, Chicago 1999.
- Nolan M., *The Transatlantic Century. Europe and America, 1890–2010*, Cambridge 2012.

- Nowak A., *Isolacjonizm i appeasement: Waszyngton i Londyn wobec imperium sowieckiego oraz polskiego kryzysu latem 1920 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 2014, 121, 4.
- Osborn P.R., *Brytyjskie plany ataku na ZSRR, 1939–1941*, Warszawa 2007.
- Parafianowicz H., *Ameryka wobec aspiracji niepodległościowych narodów Europy Środkowej w czasie I wojny światowej*, w: *Lata Wielkiej Wojny: dojrzewanie do niepodległości, 1914–1918*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2007.
- Parafianowicz H., *Herbert Clark Hoover: próba nowej interpretacji jego prezydentury*, „Studia Podlaskie” 1995, 5.
- Parafianowicz H., „Sister Republic” in the Heart of Europe: Czechoslovakia and the United States, 1918–1939, w: *Czas Ameryki. American Era. Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Michałka*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2011.
- Pease N., *Poland, the United States, and the Stabilization of Europe, 1919–1933*, New York 1986.
- Petito F., *Against world unity. Carl Schmitt and the Western-centric and liberal world order*, w: *The International Political Thought of Carl Schmitt. Terror, liberal war and the crisis of global order*, red. L. Odysseos, F. Petito, London 2007.
- Prott V., *The Politics of Self-Determination. Remaking Territories and National Identities in Europe, 1917–1923*, Oxford 2016.
- Ryn C.G., *The New Jacobinism. America as Revolutionary State*, Bowie 2011.
- Schlesinger A.M., *A Thousand Days*, Boston 1965.
- Schlesinger A.M., *The Crisis of Confidence. Ideas, Power and Violence in America Today*, Boston 1969.
- Schlesinger A.M., *The Vital Center. The Politics of Freedom*, Cambridge 1962.
- Schwarz J.A., *Liberal. Adolf A. Berle and the Vision of an American Era*, New York 1987.
- Smith T., *Why Wilson matters: the origin of American liberal internationalism and its crisis today*, Princeton 2019.
- Stettinius E.R. Jr., *Roosevelt and the Russians. The Yalta Conference*, New York 1949.
- Terry S.M., *Poland's Place in Europe. General Sikorski and the Origin of the Oder-Neisse Line, 1939–1943*, Princeton 1983.
- The Anti-American Century*, red. I. Krastev, A. McPherson, Budapest 2007.
- Thomassen G., *Lyndon B. Johnson and the Building of East-West Bridges. Catching Up with Détente in Europe, 1963–1966*, w: *The Long Détente: Changing Concepts of Security and Cooperation in Europe, 1950s–1980s*, red. O. Bange, P. Villaume, Budapest 2017.
- Throntveit T., *Power without Victory. Woodrow Wilson and the American Internationalist Experiment*, Chicago 2017.
- Tyszkiewicz J., *Otwarte okno w „żelaznej kurtynie”. Polityka administracji prezydenta Eisenhowera wobec Polski (październik 1956 – styczeń 1961)*, Wrocław 2003.
- Tyszkiewicz J., *Rozbijanie Monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski, 1945–1988*, Warszawa 2015.
- Wallace H.A., *The Secretary of Commerce Urges Peaceful Coexistence With Russia*, SHEC: Resources for Teachers, accessed September 20, 2024, <https://shec.ashp.cuny.edu/items/show/1253> [dostęp: 20.09.2024].
- Wandycz P., *The United States and Poland*, Cambridge 1980.
- Węglorz A., *American Relief Administration w świetle prasy polskiej (1919–1923)*, w: *Czas Ameryki. American Era. Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Michałka*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2011.
- Wędrowski J., *Stany Zjednoczone wobec konfliktów na wschodzie Europy, 1917–1922. Wybrane problemy*, Warszawa 2017.
- Williams W.A., *The Tragedy of American Diplomacy*, New York 2009.

Winid B.W., *W cieniu Kapitolu. Dyplomacja polska wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki, 1919–1939*, Warszawa 1991.

Wolff L., *Inventing Eastern Europe. The Map of Civilization on the Mind of the Enlightenment*, Stanford 1994.

Wolff L., *Woodrow Wilson and the Reimagining of Eastern Europe*, Stanford 2020.

Zyblikiewicz L., *Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski, 1944–1949*, Warszawa 1984.

NOTA O AUTORZE

Krzysztof Siwek – doktor, adiunkt w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Zainteresowania badawcze obejmują politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, ze szczególnym uwzględnieniem roli Polski i Europy Środkowo-Wschodniej oraz zagadnień terytorialnych, filozofię polityczną USA, historię Śląska, Polski i Europy w XX w., a także dzieje społeczeństwa i kultury.

ABOUT THE AUTHOR

Krzysztof Siwek – PhD, assistant professor at the Institute of History of the University of Wrocław. Research interests include US foreign policy, with particular emphasis on the role of Poland and East Central Europe, and territorial issues, US political philosophy, the history of Silesia, Poland and Europe in the twentieth century, as well as social and cultural history.